

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kancelarji Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Znaleźnienie św. Krzyża i Ś. Aleksandra.
Jutro: ŚŚ. Florjana M. i Moniki.
Niedziela: Grobu Chrystusa i Ś. Piusa V Papieża.
Poniedziałek: Ś. Jana Apostoła w Oleju.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 28
Zachód „ „ „ 7 „ 27

Długość dnia godzin 14 minut 58
Przybyło „ „ „ 8 „ 15

Wtorek: Ś. Domiceli Panny.
Środa: Ś. Stanisława Biskupa M.
Czwartek: Ś. Grzegorza Biskupa.
Piątek: ŚŚ. Izidora i Antonina.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Najjaśniejszy Pan, przez wzgląd na przykłądnie gorliwą i pożyteczną służbę generał-adjutanta, generała piechoty, naczelnika sztabu armji czynnej Niepokolejczyckiego przez cały czas trwania wojny z Turcją 1877 — 1878 roku i w nagrodę szczególnych prac jego we wszystkich gałęziach zarządu armji podczas kampanji, jak również eo do opracowania i przygotowania planu przejścia przez Balkany, raczył Najmilsieściwiej, 16-go kwietnia r. b., udzielić mu order św. Włodzimierza klasy 1-iej z mieczami.

— Najjaśniejszy Pan, w nagrodę odznaczającej się działalności generał-majora z orszaku Jego Cesarzkiej Mości, pomocnika naczelnika sztabu armji czynnej Lewickiego podczas wojny 1877—1878 roku, pod względem szczegółowego opracowania, zarówno planu ogólnego, jak i szczegółowych planów działań wojennych, raczył Najmilsieściwiej, 16-go kwietnia r. b., udzielić mu order św. Anny klasy 1-iej z mieczami.

— Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przełożenie kancelarza państwa o przedstawieniu Głównego Naczelnika kraju, Najmilsieściwiej raczył, 8-go kwietnia r. b., mianować kawalerem orderu św. Włodzimierza klasy 4-tej zawiadującego wydziałem gazet przy kancelarji Generał-Gubernatora warszawskiego, radcą kolegjalnego Higneta.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. Zgodnie z zapisem ś. p. Jakóba Kpstejna, bankiera warszawskiego, z dnia 20 czerwca 1836 r., z procentu od legowanego kapitału, suma rs. 132 w roku bieżącym przeznaczona na posag dla biednej sieroty uzoziwych rodziców.

W skutku tego rada miejska wzywa kandydatki do uzyskania oznaczonego posagu, iżby najdalej do dnia 10 (22) czerwca r. b. przedstawiły o to podania przy załączeniu następujących dowodów:

a) świadectwa wydane przez dwóch właścicieli nieruchomości miejskich lub ziemskich, poświadczonych przez właściwą władzę policyjną, że kandydatka prowadzi się moralnie, znajduje się w stanie niezamężnym, jest niezamężną i mieszka w kraju tutejszym.

b) metrykę urodzenia kandydatki należycie poświadczoną — i

c) metrykę śmierci ojca lub matki albo też obojga rodziców.

Wydanie przyznanego posagu nastąpi po przedstawieniu radnie miejskiej aktu zawartego małżeństwa przez wybraną kandydatkę, należycie poświadczonego.

Członek zarządzający czynnościami rady K. Puchalski.
Sekretarz rady J. Magnuski.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. — Ś. p. Tekla Świergocka zapisała procent 6% od kapitału rs. 9,000, czyli sumę rs. 540 na wsparcia w równych częściach dla sześciu wdów i małoletnich sierot pozostałych po zubożałych zegarmistrzach, a w braku tychże dla zubożałych zegarmistrzów lub terminatorów zegarmistrzowskich, rozpoczynających rzemiosło po ukończeniu nauk moralnego prowadzenia i wyznania chrześcijańskiego, z warunkiem ażeby osoby pozostałe po jednym zegarmistrzu, bez względu na ich liczbę,

uważane były za jedną tylko osobę, to jest za mających prawo tylko do jednej części z możliwością pobierania takowego wsparcia przez lat kilka lub kilkanaście, o ile za wykwalifikowanych do tego w każdym roku uznani zostaną.

W wykonaniu powyższego testamentu rada miejska wzywa pragnących współubiegać się o pozyskanie wspomnianych wsparć do złożenia najdalej do dnia 18 (30) czerwca r. b. podań bezpośrednie do magistratu miasta Warszawy, od którego zależeć będzie komunikowanie radnie miejskiej listy wykwalifikowanych kandydatów, ułożonej wspólnie z urzędem starszych zgromadzenia zegarmistrzów.

Do podań należy dołączyć:

a) świadectwo dwóch właścicieli nieruchomości w tutejszym kraju o niezamężności, moralnem prowadzeniu się, wyznawaniu wiary chrześcijańskiej, o liczbie dzieci i ich wieku. Świadectwo takowe ma być zalegalizowane przez właściwą władzę policyjną nietylko eo do własnoręczności podpisu, ale i eo do wiarogodności faktów w niem zamieszczonych.

Nadto wdowy po zegarmistrzach obowiązane złożyć: b) metrykę śmierci męża i świadectwo właściwej władzy policyjnej o niezawarciu powtórnego małżeństwa. Terminatorzy zaś zegarmistrzowscy, po ukończeniu nauk tego rzemiosła się uzozi, winni przedstawić

c) świadectwo majstra, u którego pozostają w terminie eo do swej niezamężności i prowadzenia się. Nakoniec małoletnie sieroty bez rodziców

d) metryki śmierci swych rodziców, oraz swego urodzenia.

Członek zarządzający czynnościami Rady K. Puchalski.

Sekretarz rady J. Magnuski.

— De warsz. miejscowego zarządu Towarz. pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych wotyżale od d. 22 marca (3 kwietnia do 1 (13) kwietnia 1878 r.: Od p. Gorczyckiego rs. 10, od będących w służbie w szkole weterynaryjnej w Warszawie za marzec rs. 4 kop. 88, od będących w służbie w gimnazjach w Warszawie w 1-em męzkim i w 1-em żeńskim rs. 29 kop. 23, od braetwa domu arcybiskupa za miesiąc trzy r. b. rs. 5 kop. 65, od urzędników sądu okręgowego warszawskiego za luty rs. 56 kop. 43, od będących w służbie w izbie skarbowej warszawskiej i podwładnych jej urzędów rs. 45 kop. 51, od będących w służbie w 1-em męzkim progimnazjum w Warszawie za marzec rs. 15, od urzędników sądu okręgowego warszawskiego zebrane z podpisów rs. 85 kop. 95, od członków i urzędników dyrekcji gubernjalnej kieleckiej Towarzystwa kredytowego ziemskiego rs. 8, od pp. oficerów i urzędników okręgu celnego w Zawichoście rs. 200, od pp. oficerów 6-go głuchowskiego pułku dragonów rs. 21, od inspektora szkół w Warszawie rzeczywistego rady stanu Hornberga, zebrane z podpisów rs. 248 kop. 42 1/2, od będących w służbie w Banku Polskim w Warszawie zebrane z podpisów rs. 204 kop. 5, od będących w służbie w zarządzie okręgowym warszawskim artylerji za marzec rs. 42, od będących w służbie w artylerji w twierdzy nowogeorgiewskiej za luty rs. 125 k. 55, od służby kościelnej Maryjskiej cerkwi na Pradze za marzec rs. 5 k. 62 1/2, od będących w służbie w inżyniernym warszawskim dystansie za marzec rs. 11, od będących w służbie w 1-ym męzkim i żeńskim gimnazjach za marzec rs. 38 kop. 25, od będących w służbie w gimnazjum męzkim w Ka-

liszu rs. 30 kop. 50, od będących w służbie w takimże gimnazjum w Lublinie za styczeń i luty rs. 43, od będących w służbie w 8-ym batalionie strzelców rs. 16 kop. 20, od służby kościelnej prawosławnej cerkwi w Radomiu za luty rs. 4 kop. 23, od przełożonego teje cerkwi rs. 10, od służby kościelnej cerkwi w Zamościu za styczeń i luty rs. 8 kop. 42, od pp. oficerów 5-tej baterji 10 brygady artylerzystów rs. 6 kop. 10, od będących w służbie w gimnazjum żeńskim w Piotrkowie za luty rs. 19 kop. 30, od będących w służbie w progimnazjum żeńskim w Kielcach rs. 32 kop. 30, od będących w służbie w zarządzie miejscowych wojsk w gubernji plockiej rs. 18 kop. 75, od zarządzającego rogatką komory celnej sierostawickiej rs. 1, od będących w służbie w seminarjum nauczycieli w Soleu rs. 3, od mieszkańców gminy Grodzisk gubernji warszawskiej rs. 37 kop. 11, od służby kościelnej cerkwi prawosławnej w Chołmnie za styczeń i luty rs. 9 k. 50, od urzędników kantoru pocztowego powiatowego w Łęczycy za luty rs. 5 kop. 81, od panów oficerów 14-go jamburskiego pułku ułanów rs. 17 kop. 27, od urzędników i robotników okręgu zachodniego górnictwa rs. 59 kop. 57, od będących w służbie w szkole realnej w Włocławku rs. 19 kop. 50, od mieszkańców miasta Miechowa gubernji kieleckiej rs. 15 kop. 99, od służby kościelnej cerkwi prawosławnej w Godziszach rs. 3 kop. 60, od rzymsko-katolickiego duchowieństwa diecezji kieleckiej rs. 17 kop. 10, od będących w służbie w kantorze pocztowym gubernjalnym kaliskim za luty rs. 13 kop. 53, od duchowieństwa parafji biłgorajskiej rs. 72 kop. 50, od pp. oficerów 5 litewskiego pułku ułanów rs. 53 kop. 41, od będących w służbie w progimnazjum żeńskim w Łowiczu za luty rs. 3 kop. 95, od mieszkanki miasta Radomia p. Włazłowskiej rs. 2, od niższej służby miejscowej komendy w Radomiu za sprzedany prowiant w lutym rs. 20 kop. 75, od mieszkańców gminy Słupia w gubernji kieleckiej rs. 25, od będących w służbie w szkole realnej w Łowiczu za marzec rs. 21 kop. 67, od pp. oficerów 14 mitawskiego pułku huzarów za styczeń i luty rs. 7 kop. 54, od służby niższej miejscowej komendy w Radomiu za spieniężony prowiant w styczniu rs. 32 kop. 98, od burmistrza miasta Końskie zebrane z podpisów rs. 5 kop. 70, od progimnazjum męzkiego w Sandomierzu zebrane ze spektaklu rs. 56, od mieszkańców gminy Wionzowa w gubernji warszawskiej rs. 4 k. 6 1/2, od będących w służbie w 37 ekaterynburskim pułku piechoty rs. 36 kop. 18, od będących w służbie w gimnazjum żeńskim w Radomiu rs. 24, od służby kościelnej parafji Krasnystaw rs. 182, od służby kościelnej włocławskiej parafji rs. 209, od pp. oficerów i urzędników okręgu celnego Zawichość za dwa miesiące rs. 200, od pp. oficerów 14 olonickiego pułku piechoty rs. 193 k. 45 1/2, od będących w służbie w seminarjum nauczycieli w Wymysłu za marzec rs. 5, od służby kościelnej jednowiernej prawosławnej cerkwi za marzec rs. 5 kop. 63, od będących w służbie w gimnazjum żeńskim w Białym rs. 59, od małżonki rady dworu Barbary Protopowej rs. 3, od będących w służbie w kantorze pocztowym pogranicznym w Michałowcu za luty rs. 4 kop. 20, od będących w służbie w zarządzie powiatowym w Skierniewicach i od mieszkańców tegoż powiatu rs. 45 kop. 13, od będących w służbie w męzkim progimnazjum w Częstochowie za marzec rs. 13, od komisarza spraw włościańskich powiatu opoczyńskiego rs. 7, od będących w służbie w gimnazjum żeńskim w Kaliszu za marzec rs. 11

CZTERNASTA CZĘŚĆ.

OBRAZEK MIEJSKI

przez

Elizę Orzeszkową.

I.

Ulica Kwietna była, przed kilkunastu laty, jedną z ulic miasta Ongrodu najcichszych i najbardziej wiejski pozór mających. Niebrukowana, piaseczysta w lecie a błotnista w jesieni, z dwoma szerokimi szlakami trawy w miejscu chodników, jednym końcem dotykała ona obszernej zielonej łąki, drugim łączyła się z wązkim zaułkiem, którego wysokie kamienice niby murem granicznym oddzielały ją z gwarnym i turkotającym środkiem miasta. Z obu stron ulicy tej stały w znacznych od siebie odległościach drewniane, jędotętrowe domy, błękitnawe, lub różowe, sztachetami na zielono pomalowanymi albo białawymi płotami ze sobą rozdzielone. Z za sztachet czy płotów wychylały się rozłożyste gałęzie drzew owocowych i przeświecały zagony usiewane warzywem. Przez otwarte bramy lub furtki widać było dziedzińce nieobszerne, wpółwiejskie bo niebrukowane najczęściej i trawą zarosłe, szaremi budowlami otawione.

Na dziedzińcach tych uwijały się na przechodniów poszczekiwali psy i pieski różnych wielkości i gatunków; nierządno, około wschodu i zachodu słońca, krowy przeciągłe i rozgłośnie ryczały, po dachach przechadzały się poważne wypasione koty, a we

wszystkich prawie oknach zieleniły się i kwitły rośliny hodowane w wazonach, bujne i pachnące gieranije, laki, balsaminy, hortensje rozłożyste, gwiazdowate eurykle.

Przechodząc ulicą tą, w letniej porze i około zachodu słońca szczególnie, dostrzegać można było po drodze drobne lecz rozmaite rodzajowe obrazki. Tu i ówdzie za niskich białawych płotów wychylały się wśród zieleni szeregi małych głów dziecięcych, z rozartanym włosem, grubymi rysami, rumianą cerą, z oczami roziskrzonymi swawolą, z bujnym owocem albo sporą krajanką sera przy pulchnych śmiejących się wargach. Tam, u dalekiego końca ulicy podnosiła się przezroczysta i promieniami słonecznymi przenikniona chmura kurzawy a wśród niej, jak w różowo złocistym obłoku, sunęła zwolna liczna trzoda krów wracających z pola, ehońalnym ryczeniem napełniając powietrze. Tu, hoża gospoia z donicą w rękę żwawo przebiegała dziedzińce, tam podstarzały gospodarz z uśmiechem zadowolenia podpierał w ogródku swym krzewy i oczyszczał drzewa, ówdzie jeszcze widać było w altanie utworzonej z prętów owiniętych kwitnącą fasolą stół zastawiony do rodzinnej wieczery, gdzieindziej dziecię małe, w koszulce i bosonogie, na schodkach gankowych siedząc, z miłością cisnęło do piersi potulne kocię młode albo inne, dorosłejsze już wyprawiało po piasku dziedzińca harce i gonitwy z gorliwym lecz łagodnym stróżem demowym, pstrokatym, ogromnym kundlem. W niektórych domkach dźwięczały za oknami struny fortepianików starych widocznie, bo ochrypłych lub zbyt krzykliwych; w jednym zaś z domów, w największym ze wszystkich, długimi niekiedy godzinami, z zawziętością szczególną rzępoliły skrzypce,

wygruwające najrozmaitsze z kolei tańce. Na zewnętrznej ścianie domu tego wisiała tablica z napisem: „Edward Robek, metr tańców. Lančierzy, imperialne, oraz kaczuzze, pas de deux i wszystkie inne tańce solowe, zgrabność figury i grają damską najlepiej wyrabiające.“

Bezpośrednio za przybytkiem tym muzy tańca i grają, bo niewielkim tylko warzywem ogrodem z nim przedzielony, stał bardzo porządnie wyglądający dom o sześciu oknach, drewniany i jednopiętrowy tak jak inne, lecz na wysokim podmurowaniu wzniesiony, biały i z błękitnymi okienicami. Na strychu domu tego urządzonym był pokój, zwany salką, którego małe okienko, bokiem zwrócone do bramy, wychodziło na dziedzińce i tak już wysoko umieszczone było, że górując nad otaczającymi budynkami, pozwalało sobie godnie toczyć wzrokiem po łące obszernej sięlającej się u końca ulicy, po długim pasie ciemnego lasu zamykającym widnokrąg, po szerokiej drzewami osadzonej drodze przerywającej łąkę i po wznoszącej się nad tem wszystkim, niezem niezakrytej kopule niebios.

Okienko to codziennie o zachodzie słońca otwartem bywało na oścież, a w oprawie grubych ram jego, nad szeroko wystającym daszkiem gontowym, widać było głowę i ramiona siedzącej u okienka kobiety. Ramiona te były szeszupłe i kształtne, czarną welianną suknią po szyję okryte, twarz drobna, zmięta lecz okrągła i różowa. Wśród tej różowej, wpółstarej a wpółdziecinnej twarzy, wielkie, piękne oczy zdala już świeciły głębokim i świeżym szafirem bławatków.

Siadywała czasem w otwartem okienku salki owej z igłą lub drutami w rękę a wte dy pracowała tak pilnie i pochylała głowę tak nisko, że utopiona w za-

kop. 43, od będących w służbie w gimnazjum męzkim w Piotrkowie za marzec rs. 19 kop. 30, od będących w służbie przy progimnazjum żeńskim w Piotrkowie za marzec rs. 8, od będących w służbie w progimnazjum męzkim w Zamościu za marzec rs. 22 kop. 25, od będących w służbie w progimnazjum żeńskim w Zamościu za marzec rs. 10, od służby kościelnej prawosławnej cerkwi w Zamościu za marzec rs. 4 kop. 25, od głównego składu osób seminarjum duchownego w Chełmie za marzec rs. 15 kop. 21, od będących w służbie w 13 białozerskim pułku piechoty rs. 55, od służby kościelnej prawosławnej cerkwi w Babicach rs. 10, od będących w służbie w zarządzie powiatowego wojskowego naczelnika w Łomży rs. 10, od pp. oficerów nowogeorgiewskiej twierdzy pułku piechoty rs. 13 kop. 81, od przełożonego kościoła prawosławnego w Suwałkach za styczeń i luty rs. 2 kop. 30, od mieszkańców powiatu litewskiego gubernji radomskiej rs. 19 kop. 17, od pp. oficerów 5-go bataljonu strzelców rs. 23, od naczelnika i niższej służby zarządu żandarmerji w hrubieszowskiego i tomaszewskiego rs. 3 kop. 80. Razem wpłynęło rs. 3,069 kop. 2¹/₂, z połączeniem zaś z rezerwem od poprzednich wpływów rs. 70,890 kop. 98³/₄. Z tej sumy wydatkowano rs. 5,874 kop. 88, pozostała przeto rs. 65,016 kop. 10¹/₄. Kwotę takową stanowią: a) dowody banku polskiego na rs. 60,069 kop. 21, b) w gotówiznie rs. 4,946 kop. 89³/₄. Oprócz tego wpłynęły ofiary w przedmiotach: od pastora ewangelicko-augsburskiej parafji Chodecz szarpiny 5¹/₂ funta, zużytej bielizny 8 funtów, kompresów 3 funty, bandaży płóciennych 43 paczki, starych koszul sztuk 4, krzyżówek nowych 16 i jedna duża powłóczka i od towarzystwa dam 22 niżegrodzkiego pułku piechoty płóciennych prześcieradeł nowych 12, powłok nowych 12, płótna 5¹/₂ arszynów, oraz szarpiny 4¹/₂ funta.

— Wyciąg ze sprawozdania pełnomocnika pociągu sanitarnego warszawskiego nr 10 o wydatkach na utrzymanie pociągu w m. marcu r. b. Na płace dla personelu sanitarnego i dla służby sanitarnej rs. 1,062 kop. 66, na żywność dla personelu sanitarnego i dla służby drogi żelaznej, razem w ciągu 31 dni rs. 225 kop. 90, na żywność dla rannych i chorych przewiezionych pociągiem z m. Jass do Kijowa w ciągu 5 dni, w ogólnej liczbie, licząc na dzień, 888 osób rs. 179 kop. 40, na oświetlenie pociągu rs. 30, na opranie bielizny rs. 49 kop. 78, na lekarstwa których nie posiadała własna pociągowa apteka rs. 3, na wydatki drobne rs. 32 kop. 79. Razem rs. 1,583 kop. 53. Uwaga. Utrzymanie kosztowało w marcu dziennie: a) personela k. 19-5 i b) rannych i chorych k. 20-2. Ogólny wydatek na jednego chorego, przewiezionego pociągiem, licząc ogółem 888 osób, wynosi rs. 1 kop. 78,3.

NAD BOSFOREM.

Pera 24 kwietnia r. b.

Różnie to bywa w czasach wojennych.

Czasem lada bagatela, lada pogłoska puszczonej ot, tak sobie, bez myśli, wzrasta do wysokości ważnej nowiny politycznej i zajmuje przez kilka dni umysły ludzi, którzy w gorączce wyczekiwania sensacyjnych wypadków radziby skraćcać sobie czas wróżbą, kombinacjami i debatowaniem na ten jedyny temat:

— Pokój czy wojna?

Człowiek sobie, a los sobie; zagorzały polityk zastawiwszy wszystkie telegramy, wysnuwa wnioski na przyszłość, zacieka się w znaczenie każdego niemal wyrazu, punktu, przecinka, porównywa daty i z nich stara się wydobyć jakiś promyczek światła. Kursa giełdy odgrywają również niezmiernie ważną rolę w owej politykomanji; spadły—złe, poszły w górę—dobrze, podskoczyły nagle—wybornie! Któżby przypuścił, że kilkadziesiąt pak ustawionych u bramy hotelu, w którym mieszka Layard w Konstantynopolu, mogą stanowić ważny przedmiot domysłów i politycznych kombinacji.

jęciu swem zdawała się nie widzieć i nie słyszeć a żywe rumieńce okrywające zwykle okrągłe jej policzki podnosiły się aż ku ogłarnym i młodziutko wyglądającym kędziorkom ospylającym pomarszczone jej czoło.

Wtedy z głębi salki wylatywały ptaki z gorąco pasowem pierzem, siadywały na jej ramionach, czepiały się ram okienka a szczebiot ich złożony z donośnych, gwizdzących tonów, rozlegał się daleko po dziedzińcu i ulicy. Były to same gile oswojone, wypieszczone znać i szczęśliwe w niewoli dobrowolnej, bo jakkolwiek zajęta robotą swą kobieta całemi godzinami nieraz nie zwracała na nich najmniejszej uwagi, żaden z nich nie odleciał nigdy dalej jak na rosnącą u samej ściany brzozę rozłożystą, która giętkie gałęzie swe zarzucała aż na wystający u dołu okienka daszek gontowy, a w gęstwinie swej chroniła roje małych świągotliwych wróblu, szaro i pospolicie wyglądających przy hodowanych w salce ptakach z papuziami główkami i szkarłatną pierśią.

Jakkolwiek jednak szara i pospolita była ta drobna rzesza żyjąca w gałęziach brzozy płaczącej, szcuple ramię kobiety, czarnym rękawem okryte i wyciągałe się ku niej często, rzucając na daszek lub pomiędzy gałęzie garstki okruchów czy ziarna. Lubiła znać ptaki, a gdy po kilkogodzinnej pilnej pracy podnosiła głowę i spoglądała na szare wróble, które obecnością jej niespłoszone przechadzały się w poskokach po gontach daszku i na gile które podlatywały, pogwizdywały lub kołyszając się na gałęziach brzozy, jak płomyki migotały w świetle zachodu, uśmiech wesoły twarz jej oblewał i w szczególny sposób odmładzał.

A przecież tak było; w przeszłym tygodniu powiał nagle jakiś cieplejszy wiatr po stolicy sułtańskiej, zaczęto nabierać znowu otuchy, pogodniej spoglądać w przyszłość. Powtarzano sobie nawet to krótkie a magicznego uroku słowo: „pokój“ z ust do ust, chociaż nie do podobnego przypuszczenia nie upaważniało.

Nic, jak nie!.. przecież znalazło się kilkudziesięciu, a może i więcej takich, którzy na własne oczy widzieli w bramie poselstwa angielskiego rozstawione paki, zwyczajne paki na oko, a przecież niezwyčajne ze względu na swą zawartość.

Na deskach owych pak czerniły się dużemi literami napisy: „Chateau Lafitte“ — „Chateau Laroze“ i t. p.

Były to więc paki z winem, świeżo sprowadzone, nieodbite jeszcze, które przysłano posłowi angielskiemu. Ząd wniosek prosty i jasny: kiedy Anglja, albo raczej jej reprezentant u Porty zaopatruje swoją piwnicę w dobre wina francuzkie, to cóż?... to znaczy, że nie ma jeszcze niebezpieczeństwa okupacji Konstantynopola i rozpoczęcia ponownie akcji nieprzyjacielskiej z rossjanami.

Na kilka dni zapakowano tedy obawy o przyszłość i było jakoś nie źle.

Szczególniej tutejszy świat finansowy, kapitaliści tutejsi i bankierzy według takich wskazówek kierują swoje poglądy polityczne. W Galata, oprócz europejskich spekulantów, ucywilizowanych, którym w kwestjach polityki nawet telegramy nie wystarczają,—znajduje się jeszcze mnóstwo tak zwanych bankierów krajowców, mahometan; dla tych Allah nie był wcale łaskawym i dobrze usposobionym, kiedy im głowę na kark zakładał.

Zdarzają się między nimi ludzie, posiadający bogate pałace jak np. Tubini, którzy zaledwie w pięćdziesiątym roku życia nauczyli się wprawnie podpisywać swoje nazwisko.

Wykształcenie książkowe uważane w tych sferach bywa najczęściej za przesad i zbytek, o którym nie warto nawet mówić zwłaszcza w godzinie nadejścia kursów.

A przecież owe finansowe znakomitości, pomimo braku oświaty europejskiej, znają wschód i jego potrzeby lepiej od samego Rothschilda.

Nie można im także bardzo często odmówić pewnego sprytu i bystrego poglądu na sytuację; wietrzą oni dobrze zkad wiatr wieje i jaki. Patrząc na manewry żołnierzy swoich po sąsiednich wzgórzach obok *Jardin municipal*, kiwają znacząco głowami.

Wspomniane wzgórze bronią przystępu do Konstantynopola od wschodu i północy: tedy przechodzi droga do Maslaku, Terapii, Bujukdere i ku Słodkim Wodom.

Kwestja wojny pomiędzy Anglją i Rossją zajmuje też żywo umysły ogółu; zastanawiają się powszechnie nad tem, jakie właściwie stanowisko zajmie ewentualnie Porta i armja turecka. Sprawa neutralności Turcji nie jest dotąd jeszcze rozstrzygnięta.

O ile wnioskować można, to tę ważną kwestję rozstrzygać będzie w głównej części szeryf w Mece. Jak wiadomo, wielki szeryf jest figurą niezmiernie wysoko postawioną w pojęciu każdego prawowiernego muzułmanina.

Lecz więcej jeszcze niż ptaki lubiła ona spać dzieci, bo często bardzo w okienku salki ukazywał się czteroletni pyzaty chłopak, ten sam co po dziedzińcu wyprawiał głośne harce z pstrokatym kundlem Filonem i ukazywała się też mniejsza znacznie od niego, zupełnie malutka dziewczynka, ta sama która na schodkach gankowych siedząc, w miłośnym uścisku tuliła często do piersi białe, załośnie miauczące kocie.

Dzieci te, przepędzające całe dnie letnie na dziedzińcu domu, zostawały widocznie z mieszkanką salki w stosunkach ścisłej i czulej przyjaźni. Chłopak wdrapywał się na jej okienko, opowiadał rozgłośnie liczne i nigdy niekończące się dziecięce historie, dziewczynka siadywała na jej kolanaach i z rozkoszą widoczną przyglądała się gilom i wróblom.

Wtedy wśród gwizdu i szczebiotu ptaków rozlegały się głośne, liczne pocałunki. W rękach kobiety ukazywały się przysmaki przerozmaite, które podawała dzieciom, we włosy dziewczynki wplatała ona barwne wstążeczki, a raz postawiwszy ją na swych kolanaach, ubrała ją w ładną błękitną sukienkę, którą przez dni parę gorliwie szyła i haftowała a która wywołała z piersi dziecka hataśliwe krzyki radości. Radość ta cieszyła kobietę widocznie i niezmiernie, bo twarz jej cała śmiała się i jaśniała wyrazem i świeżością pierwszej młodości.

Niezawsze jednak w okienku tak wesoło było i gwarnie. Po zachodzie słońca nie ukazywały się tam ani ptaki ani dzieci; jedno i drugie spały już we wnętrzu domostwa. Kobieta siedziała sama jedna, wśród ram okienka swego zawieszona jakby pomiędzy roz-

Godność jego jest w jednej rodzinie dzielniczną podobno od czasów samego proroka, co tego dygnitarza duchownego stawia wobec opinji ludu wyżej od samego sułtana.

Esseid-Onn-El-Rafik, brat dzisiejszego wielkiego szeryfa z Mekki a tem samem według koranu jego prawowity następca i spadkobierca, bawi w Konstantynopolu jako członek Wysokiej Porty w celu obznajomienia się z administracyjną procedurą. Przy tej sposobności obznajmił się on także z wieloma innymi rzeczami, których Porta niechętnie odstąpiłaby lada komu.

Wielki szeryf, jako stróż grobu Proroka w Mece, posiada większą powagę niżeli sam sułtan, albo szeikul-islam, którego sułtan mianuje zazwyczaj i ma prawo złożyć z godności. Stosunek ten szeryfa do sułtana objawił się w przeszłym roku nader charakterystycznie.

Kiedy bowiem wielki szeryf odwiedził Abdul-Hamida w Konstantynopolu, młody panujący nie śmiał przez uszanowanie dla wysokiej powagi dostojnego gościa usiąść przy nim i podczas całej wizyty stał obok niego z rodzajem pewnej atencji i czci.

Rozumie się, że i brat takiego dygnitarza używa w części praw tak wysokiego pokrewieństwa i korzysta w wielu względach ze swoich prerogatyw.

Ulemowie też udali się do niego, nie do Porty zapytaniem: czy Turcja dla dobra islamu ma zachować neutralność na wypadek wojny, czy też stanąć po stronie jednego z walczących mocarstw?

Esseid-Oua nie uznał się dostatecznie kompetentnym do rozstrzygnięcia tej sprawy i odesłał ją bratu do Mekki przez jednego z ulemów, który po pewnym przeciągu czasu przywiózł odpowiedź.

Na liście połykiwała zamiast podpisu, wschodnim zwyczajem, pieczęć wielkiego szeryfa, a pismo zawierało odpowiedź wiernym a ciekawym wyznawcom islamu, że kwestja ta oddana została pod rozwagę radzie szeryfatu i wielkim muftim w Tunisie i Marokko.

Od ich uznania zależeć będzie stanowcza decyzja w tej kwestji, obowiązująca wszystkich wiernych, jakkolwiek sprawy polityczne wyłączone do zakresu działalności i uchwał Wysokiej Porty należą.

Wielki Szeryf atoli ma większą władzę, kiedy z niej zechce zrobić użytek, ale zdarza się to w bardzo wyjątkowych razach, gdy chodzi o sprawy islamu, którą szeryf jako kuzyn Proroka uważać może za interes familijny.

Ostateczna jego odpowiedź tym razem długo jeszcze będzie zagadką dla wiernych.

W IMIONNIKU Z.

W ducha mego wielkim, marmurowym kościele, Form pogańskich, pięknych dziwnie, snuło się wiele:

Mirt biesiadny w parze z cierniem boleści —
Szał namiętny z mężką, dumną powagą,
Łza oprawna w uśmiech srebrny niewieści,
Jęk pod piersią wrzącą, łabędzia, naga...

Dziś — gdy cudem promyk duszy twej tam zapłonął,
Świat mój grecki w blasku jego nagle utonął.

Leonard Sowiński.

łozystym wierzełkiem brzozy a niebem, po którym, nad samą zda się głową jej płynęły ostatnie światłości dzienne, puszyste, jaskrawe, szkarłatno-złote obłoki. Wtedy ciekawy wzrok zapuszczała ona w głąb ulicy widzialnej z za płotu i niskiej bramy i z zajęciem widocznym przyglądała się najlichnieszym w tej porze przechodniom, często jednak zapominała o ulicy i patrzyła daleko, daleko, po przez dachy domostw szare i nierówne na widniejącą za niemi łukę rozległą i czerniejącą dwoma rzędami drzew szeroka, zamiejską drogę. Wtedy ogarniała ją snąc zaduma głęboka ze wspomnień może albo trwóg złożona, bo drobna twarz jej, różowa zwykle, bladła pod spadającym na nią mrokiem wieczora, a gdy tak siedziała nieruchoma, z grubą chmurą zmarszczek nad oczami w dal wpatrzonemi, wyglądała na istotę starą już, samotną i smutną.

Raz w tej przedwiecznej, mrocznej i eichej chwili, trzymała w ręku wielki liść akacji i obrywając zeń drobne, składające go listki, szeptała zwolna i głośno: „wróci? nie wróci?“ Ostatni listek wypadł z jej ręki z wyrazem: „nie wróci.“ Pochyliła głowę nisko, westchnęła głęboko i szepnęła: „Chyba że już nie wróci!“

Innym razem, w jesieni, gdy od zamiejskiej poźółkłej łąki, chłodne powiewy niesły aż ku otwartemu okienku szmaty mgły wilgotnej a pod niebem zamiast świetlistych, ruchliwych obłoków letnich, wisiały chmury nieruchome i deszczem nabrzmiałe, obrywała ona zwarzone zimnem listki białej astry, szepejąc: „W głowie, w mowie, w myśli, w sercu, na kobiercu, nigdzie!“ Kiedy ostatni listek wypadł z jej ręki, wraz

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Coraz bardziej zaczynają się u nas rozpowszechniać naśladowania, a raczej falsyfikaty francuskich a głównie paryskich etykiet, rysunków i deseni na towarze. Daje to krajowym produkcjom pozory zagranicznego towaru. Otóż francuskie towarzystwo przemysłowców postanowiło przeciw takiemu nadużyciu wystąpić na drodze sądowej i w tym celu mianowało już podobno pełnomocnika do stosownych działań.

— Posiedzenia w sądzie okręgowym po świętach wielkanocnych *v. s.* już się rozpoczęły.

— Synowie zmarłego *s. p.* Leopolda Kronenberga zawiadamiają okólnikiem handlowym, że i nadal zamierzają dom bankowy „Leopold Kronenberg“ pod tą samą firmą prowadzić. Dotychczasowy prokurent firmy *p.* Seweryn Loewenstein i nadal w tym charakterze podpisywać ją będzie. *Pp.* Berend, Halkader i Lewinsohn, jak dotychczas, łącznie we dwóch podpisywać są władni.

— Od d. 15 do 30 kwietnia r. b. przewieziono drogą żel. warsz.-wied. i bydż., dostarczonego z cesarstwa i z kraju zboża w ilościach następujących: pszenicy pud. 45,600, żyta *p.* 16,772, jęczmienia *p.* 27,240, owsa *p.* 146,650, grochu *p.* 630, kaszy grycz. *p.* 3,000, siemienia *p.* 600, rzepaku *p.* 600, kaszy jagl. *p.* 3,063, maki żytniej *p.* 600. Do Szląska i Austrii wysłano: żyta *p.* 10,010, kaszy jaglanej *p.* 1826. Do Prus przez Aleksandrów; pszenicy *p.* 1156, żyta *p.* 21,600, owsa *p.* 1,700, kaszy jagl. *p.* 1822.

— Kolej konna zamówiła w Paryżu dla siebie sześć omnibusów, zupełnie odmiennej konstrukcji; omnibusy te urządzone są w ten sposób, iż w porze letniej otworzyć się dają.

— Właściciele galarów kąpielowych, pomieszczone obok mostu od strony Pragi, rozpoczęli już energicznie przygotowania dla przyjęcia kąpiących się, tak iż w przeciągu tygodnia gotowemi już one będą; galarów tych tak jak w roku zeszłym ustawiono ekstery, z których dalej położony przeznaczonym został do wyłącznego użytku kobiet.

— Dowiadujemy się, iż w jednym z większych budujących się u nas obecnie domów zaprowadzona zostanie ciekawa nowość, a mianowicie wszystkie sklepy ogrzewane tam będą kaloryferem.

— Dopominają się o uporządkowanie skweru na Krakowskim Przedmieściu.

— Otrzymujemy zawiadomienie, iż na części ulicy Koszyki, między ulicami Mokotowską a Alejami Belwederskimi, wylewane są nieczystości z kloak; sądząmy, że komitet sanitarny bacznie powinienby zwrócić uwagę na okoliczność, która przy obecnej wiosennej porze bardzo źle wpłynąć może na zdrowie nietylko okolicznej dzielnicy, lecz i całego prawie miasta.

— W przyszły poniedziałek odczytanem będzie w Banku polskim sprawozdanie publiczne z czynno-

z wyrazem „nigdzie“, obu dłońmi twarz zakryła i płakała długo, tak długo, aż na dziedzińcu ozwał się głos mężki, gniewnie wołający:

— Teosiu! Teosiu! a czemu to okna swego nie zamykasz? Czy chcesz, aby ci wiatr szyby potłukł? Niech tłucze! ja szklarzowi płacić nie będę! zapłacisz sama!

Słowem tym zawtórował z ganku małej oficy głośki kobiecy dźwięczny i pieszczony, lecz który teraz bez cienia pieszczotliwego uczucia wołał:

— Ona, Klemensie, zanieb się hee i żebyśmy potem jak dwa lata temu doktora i aptekę z jej łaski płacili, sobie skąpiąc, a ją od suchot ratując!

Płacząca kobieta porwała się z miejsca i wyprostowała w okienku szczupłą swą kibić. Rozpościerając ramiona dla zamknięcia okienka, zawołała z gniewem:

— Co macie mi wiecznie wymawiać doktora tego i tę aptekę! Albowm wam jeszcze za pieniądze te nie odpracowała? Cóż to? Okna nawet w pokoju moim otworzyć nie mam prawa? Ja tu nie przybędę jestem żadna, ale takie same dziecko swego ojca jak i Klemens?

Wszystko to wykrzykiwała donośnie, zaostrażającym się wciąż, swarliwym głosem, a ze stukiem zamykając okienko, dodała jeszcze, ale już dla siebie tylko i ze śmiechem rozjątrzonego szyderstwa:

— Aha! takie same dziecko! to prawda!.. czter-nasta część!

(Dalszy ciąg nastąpi).

ści tegoż banku za rok 1874, zamykający pięćdziesięcioletni perjoł istnienia banku.

— Przybył do Warszawy pan Adam Mieleszko-Maliszkiewicz, znany pracownik na polu literackim i właściciel cennych zbiorów w Żytomierzu.

— Z robót miejskich.

Ukończone zostały roboty około naprawy bruków zwyczajnych na ulicach: Marszałkowskiej, Freta, Karmelickiej i Nalewkach, oraz restauracja kanału na ulicy Krochmalnej.

Rozpoczęte zaś zostały bruki na ulicach: Bugaj, Świętojerskiej, Chmielnej i Nowolipkach.

Roboty pomienione prowadzą przedsiębiorcy *pp.* Kowalski, Regizer i Wegmejer.

— Świeże powietrze strasznie u nas podrożało!

Donoszą nam bowiem, iż wielu właścicieli *villegiatur* i zamiejskich posiadłości podniosło ceny letnich mieszkań do niebywałej wysokości.

Nawet w odległych od Warszawy okolicach klatki drewniane podrożały... nieprzyzwoicie!

Impressariowie świeżego powietrza sądzą, iż wobec niskiego kursu monety, osoby wstrzymujące się od wyjazdu za granicę muszą szukać u nich schronienia! Mogą się jednak pomylić...

Wiele bowiem osób — bądź co bądź — zostanie w Warszawie.

— Z muzyki.

Jutrzejszy koncert *p.* Pawła Schlözera odbędzie się przy współudziale *p.* St. Barcewicza.

Koncertant wykona między innymi sonatę *h-mol* Szopena, rzeczy Bacha, Tausiga, Rubinsteina i własnej swej kompozycji.

Program umieszczony pod właściwą rubryką.

Jutro w „Cyruliku sewilskim“ debiutuje pan M. Horbowski.

Zeszyt 9 *Echa muzycznego* wyszedł na widok publiczny i zawiera „Nocturne“ Ign. Krzyżanowskiego, oraz kompozycję Roberta Schumanna *p. t.* „Promenade.“

— Warszawski rocznik adresowy firm handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych na rok 1878 opuścił już prasę. Jakkolwiek wszelkie kalendarze nasze wychodzą przed tradycyjną datą nowego roku, to jednakże „Rocznik“ w mowie będący nie może być zaliczonym do zwykłych kalendarzy. Obejmując wszelkie adresy tych wszystkich co pracują dla publiczności, wszystkich adwokatów, lekarzy, sędziów, fabrykantów, rzemieślników, bankierów, kupców, agentów i *t. p.* „Rocznik“ musi być *au fait* wszelkich zmian mieszkań, adresów i *t. p.*, i dla tego dając adres na rok 1878, musi oczekiwać ponownych o tem wiadomości. Redaktorowie tej pożytecznej publikacji, *pp.* Rafalski i Frencler (*p.* Frencler jest współnikiem ogłoszeń „Rajchman i Frencler“), dołożyli wszelkich starań, aby informacje były o ile możności najściślejszemi. Spotykamy zatem tu wskazówki dla każdego przydatne, co książkę adresową stawia w rzędzie wydawnictw prawdziwie pożytecznych.

— Przed kilku dniami, zamierzając udać się statkiem parowym do Płocka, napróżno pomiędzy afiszami na rogach ulic szukaliśmy rozkładu jazdy żeglugi na Wiśle.

W tym więc celu musieliśmy udać się aż na brzeg Wisły do debarkadern, gdzie podobno jedyny na całe miasto znajduje się rozkład.

Zdaje się, że w interesie samego zarządu leży podawanie wiadomości o biegu statków parowych, co dałoby się uskutecznić już to przez umieszczanie w zwykłych miejscach rozkładu, już przez stosowne od czasu do czasu w pismach czasowych wiadomości.

Nie pociąga to zdaje się za sobą tak olbrzymich trudności?!

— Mówiono nam, iż jeden z naszych ziomków pracuje nad zastosowaniem telefonu do muzyki.

W pracy tej, wynalazca czyniąc próby na małą skalę, osiągnął miał rezultaty zupełnie zadowalające.

Według jego twierdzenia, przy pomocy aparatu elektrycznego stosownie połączonego, dźwięki muzyczne najzupełniej czyste i dokładne mogą być przesyłane w najodleglejsze miejsca z większym lub mniejszym natężeniem samego dźwięku.

Koncert dawany *np.* w Paryżu może być doskonale słyszany w Warszawie, Petersburgu, New-Yorku...

Notujemy te szczegóły, pozostawiając krytyczną ich stronę specjalistom.

— Pomimo wielu dotkliwych przejść i materialnego upadku naszego społeczeństwa, nie wszyscy przecież uleczyliśmy się z fum i przesądów staro-szlacheckich.

Oto mały przykład:

W przeszły poniedziałek w ogrodzie Saskim, matka urzędniczki jednej z tutejszych dróg żel. spoczywała na ławce w pobliżu wodotrysku, sześćo-letnia zaś jej córeczka, skromnie ale schudnie w perkalikowej sukience ubrana, przypatrując się bawiącym się innym rówieśniczkom, została przez jedną z nich zaszczona do wspólnej zabawy.

Dziewczątka przyjąwszy chętnie uczynioną jej propozycję, stanęło w kole.

Lecz jakież niespodziane spotkanie ją rozczarowało, gdy matka owej zapraszającej panią, zbliżywszy się do niej, takie dała jej upomnienie:

— Nie baw się z tą dziewczynką! — widzisz jak skromnie ubrana... nie powinnaś się z „bylekim“ zadować; — do dziewczynki zaś w perkaliku, rzekła: „Idź, dziecko do swojej mamy! nie możesz tu razem się bawić!“

Zapewne ta pani, tak arystokratycznie w swoje dziecko wpajająca zasady, podziela przekonanie że nie wszyscy z jednej pochodzimy gliny.

— Maurycy Pinkler ma przyszłość przed sobą!

Maurycy Pinkler jest młodzieńcem kilkunastoletnim, o głowie czarnej kędzierzawej, rękach nie dość białych (albowiem praktykuje u blacharza), a przytem o... wielkim talencie!

Talent ten polega na łudzącym naśladowaniu głosów wszelkiego śpiewającego stworzenia.

Maurycy Pinkler czyni to bez wszelkiego instrumentu; sformuje tylko usta w sposób dość dziwny... gwiznie... i oto odzywa się skowronek, kanarek lub ezuły gajów trubadur.

Z kunsztu tego zdał Pinkler próbę w naszej redakcji, przyczem oświadczył iż chce zostać... „arty-
stą“.

Staraliśmy się wprowadzić żarliwego aspiranta przekonąć, iż pobijanie dachów jest sztuką o wiele szlachetniejszą od tej do której gardziel jego jakiś owczarek uformował — Maurycy Pinkler okazał się jednak niewzruszony...

Maurycy Pinkler ma wielką przyszłość przed sobą *w... cyrkul.*

Nb. Jeśli wyrazy te przeczyta ojciec „dwunożnego ptaka“ — niechaj weźmie chłopca osobne posłuchanie i dowiedzie mu bardziej stanowczo wyższości blacharstwa nad kuglarstwem.

Miło nam wtedy będzie słyszeć malea śpiewającego przy uciążliwej robotce *z... dachu.*

— Hej! hajsa! bajazzo, hej! hajsa

[wesoło...]

Wesoło też rzeczywiście w cyrku pana Salamonskiego.

Konie w piruetach, klowny rzezą się policzkami, tancerki zadziwiające gną przeguby... czyż to nie dość dla pełnych łóż i krzesel pełnych?

Komedja, dramat, opera poszły w kął przed cyrkową sztuką — nogi odniosły triumf nad głową!

Impressario grosza nie szczędzi: ludzie i zwierzęta aż chylą się pod ciężarem lam złocistych, brodząc w świetle elektrycznym.

Oto „Uroczysta noc w Kalkucie...“

Indjanie i bajaderki... wielbłądy i bawoły... jelenie i antylopy... pies udający tygrysa i „der Recenzent“ cwałujący na właściwym sobie zwierzu.

Czyż to nie dość dla pełnych łóż i krzesel pełnych?

...Hej! hajsa! bajazzo...

— Miałby zgonczkowany postęp XIX stulecia i pod słomiane już zająrzeć strzechy?

Tę myśl nasuwa nam samobójstwo, o jakim nam donoszą z powiatu chełmskiego.

Oto we wsi Ksawerowie 14-letnia dziewczynka włóściańska Marja Deć odebrała sobie życie przez uduszenie się chustką.

Fakt straszny — szkoda że nie znamy bliższych motywów...

— Echa z prowincji.

Nowe Miasto (w pow. rawskim) groźny nawiedził pożar.

W dniu 12 kwietnia spaliło się tam siedm domów wraz ze wszystkimi zabudowaniami gospodarczymi.

Prócz tego przy ratowaniu rozebrano i w części zniszczono cztery jeszcze domy.

Jakkolwiek niektóre domy były ubezpieczone na kilka tysięcy rubli, straty jednak wynoszą do dwudziestu tysięcy.

Dla niezamożnego miasteczka wielka to klęska.

W Radomiu w nocy z dnia 22-go na 23-ci zeszłego miesiąca zgorzał duży młyn parowy *p.* Pencza.

Pomimo dość energicznych wysiłków, nie prawie nie zdołano uratować.

Straty właściciela młyna wynoszą około stu tysięcy rubli.

Zgorzały oprócz tego znaczne ilości ziarna, nale-
żące do różnych osób.

Pożar, jak przypuszczają, wynikł skutkiem podpa-
lenia, gdyż od trzech dni przerwane w nim były ro-
boty z powodu świąt i ogień nie mógł zostać zapu-
szczony przez nieostrożność.

W Ciechocinku sezon leczniczy zaczyna się od 30
maja.

W Nowem-Mieście trwa on już od 25-go kwie-
tnia.

W dniu wczorajszym odbywały się wybory do
Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Łomży.

W poniedziałek dopełnione one zostaną w Siedl-
cach.

Donoszą nam z Piotrkowa, iż tamtejsza straż ogni-
wa krząta się gorliwie około swej reorganizacji.

W niedzielę zostaną rozdane członkom mundury
a następnie ma się odbyć w kościele farnym uroczy-
ste nabożeństwo na intencję straży ochotniczej.

Wzrastająca z każdym dniem liczba ochotników
dochodzi obecnie do 300.

Podobno przybyć ma do Piotrkowa na kilka przed-
stawień towarzystwa dramatyczne p. Doroszyńskiego.

Na czas wyborów do Towarzystwa kredytowego,
mających się odbyć w Piotrkowie w maju, zapowie-
dziany jest koncert G. Friemana.

W lubartowskiem jedna z ziemianek tamtejszych
urządziła na wsi sklep, w którym włościanie mogą
po nader niskiej cenie kupować różne przedmioty.

Przykład godny naśladowania!

— Zastanawiająca jest prawdziwie obsługa tele-
grafów na drodze żelaznej nadwiślańskiej.

Depesza wysłana jednego dnia wieczorem o 8-
godzinie 45 minut ze stacji Nasielska—doszła adre-
santa nazajutrz o 11 rano!

Inna wysłana wczoraj o godzinie 2 minut 35 w po-
łudnie z tejże stacji, doszła adresanta w Warszawie
o godzinie 9 wieczór!

Przypuszczając, że telegrafy drogi nadwiślańskiej
posiadają jakąś zwierzchność nad sobą—zwracamy
jej uwagę, iż w ten sposób obsługiwane urządzenia
telegraficzne tracą zupełnie swą wartość i cel bytu,
żadnego pożytku publicznego nie przynosząc.

— Art. nad. *) Szanowny redaktorze! Wyczy-
tałem w nr 87 pisma twego, że młody człowiek po
ukończeniu szkoły weterynaryjnej, otrzymawszy wraz
z nominacją na weterynarza wojskowego asygnację
na rs. 750 na koszt podróży, zgubił ją, i na drugi
dzień przyszedłszy do kasy dowiedział się, że należna
mu kwota została komu innemu wypłaconą, i że po-
mimo energicznego śledztwa dotychczas na żadne
ślady nie wpadnięto.

Będąc kontrolerem kasy, gdzie rzeczywiście w tym
samym czasie siedmiu nowo zamianowanym wete-
rynarzom jednocześnie kontrolowałem asygnacje po
754 rs. na koszt podróży i wszyscy w obecności mo-
jej własnoręcznie pokwitowali z odbioru pieniędzy,
a przez to samo jako koledzy z jednej szkoły niedo-
puściliby gdyby kto miał nieprawie odebrać za zna-
lezioną asygnację pieniądze.

Nadto oświadczam, że do dziś dnia nietylko nikt
śledztwa—o czemś podobnem nawet—nie prowadził,
ale nikt z tych panów do kasy nie zgłaszał się i o utra-
cie asygnacji nie komunikował.

Ze chęcią szanowny redaktorze dać miejsce w piśmie
swoim tym słowom moim. — Zostają z prawdziwym
poważaniem. *Stary prenumeratorem.*

— Komitet wyznaczony do urzędzenia w r. b. kwe-
sty wieloletniogodniowej, pragnąc ustanowić ogólny
rezultat otrzymanych z tego źródła wpływów, upra-
sza uprzejmie zarządy zakładów dobroczynnych pry-
watnych, na korzyść których odbyte zostały kwesty
w kościołach i kaplicach instytucyj, o śpieszne
nadesłanie szczegółowych rachunków osiągniętych
kwot, z ewaluacji złota, papierów i monet zagranicz-
nych, na ręce prezydującego w komitecie r. s. By-
szewskiego, zamieszkałego pod nr 11 przy ulicy Ma-
zowieckiej, w celu zamieszczenia tych w ogólnem
sprawozdaniu.

— Zarząd arcybractwa Pięciu Ran Zbawiciela
przy kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, za-
wiadamia, że w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 5-go
b. m., po skończonych Nieszporach i processji, od-
będzie się sesja, na której osoby chcące należeć do
tegoż bractwa wpisać się mogą — przyzem także o-
płaty zaległe i bieżące tegoroczne przyjmowane będą.

— (A. n.). — Załączam na fundusz wpisowy dla
ubogiego ucznia gimnazjum rubli pięć, jako kwotę
sporną, zaprzeczoną mi u pewnego pana ogrodnika,
mającego sklep w gmachu publicznym dobrze zna-
nym, z powodu, że dzięki nieporządkowi przy przy-
jmowaniu i zapisywaniu zamówień, o należność upo-

*) Spółkowie.

minano się powtórnie, a na czas nie wykończono za-
mówienia. — A. R.

— Jutro, w sobotę, danem będzie przedstawienie
w teatrze amatorskim, warszawskiego Towarzystwa
dobroczynności, złożone z następujących sztuk:

1-szy raz — Nowa i nieznaną komedja Józefa Bli-
zińskiego, w 1-nym akcie p. t. „Mał od biedy“.

1-szy raz — „Szalony zakład“, komedja w 1-nym
akcie, tłumaczona z francuzkiego.

Ostatni raz — „Kalosze“, komedja w 1-nym akcie,
przez Jana Aleksandra hr. Fredrę.

Bilety są do nabycia w kancelarji warszawskiego
Towarzystwa dobroczynności w zwykłych godzi-
nach.

— Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo
podaje niniejszem do wiadomości o rezultacie koncertu danego
dnia 5 b. m. na korzyść ubogich przez niego wspieranym.
Wpłynęło za sprzedane bilety rs. 954, za sprzedane progra-
my przy wejściu do sali rs. 221, nadatki uczyniły rs. 293
kop. 25, prócz tego J. W. hrabia Kotzebue raczył ofiarować
rs. 106. Ogółem dochód uczynił rs. 1,568 kop. 25. A ponie-
waż wydatki na urządzenie koncertu wyniosły rs. 162 kop. 10,
przeto otrzymano czystego dochodu rs. 1,406 kop. 15. Towa-
rzystwo składa niniejszem najszersze podziękowanie w imie-
niu ubogich wszystkim ofiarodawcom, a nadto p. Józefowi
Wieniawskiemu, który raczył się podjąć artystycznego kierunku
koncertu, wszystkim amatorom i artystom, którzy tak chętnie przy-
kli w nim udział; paniom, które zajmowały się sprzedażą pro-
gramów, niemniej pp. Grosmanowi i Hermanowi za bezinte-
resowne udzielenie ze swego składu fortepianów, p. Ungrowi
za wielokrotne już a bezinteresowne drukowanie biletów, a na-
koniec szanownej publiczności, która licznem zebraniem przy-
łożyła się do pomyślnego rezultatu koncertu.

— Kurator Szpitala Starozakonnych w Warszawie zawiada-
mia, że w ciągu miesiąca stycznia i lutego r. b., wpłynęły
do kasy szpitala następujące ofiary na rzecz zakładu jego
opiece powierzonych, a mianowicie:

od p. Juliana Weisblum za pośrednictwem Izraelity rs. 6,
od kasy synagogi przy ulicy Daniłowiczowskiej ofiary poczy-
nione w roku 1877 rs. 162 kop. 45, od p. H. Prywesa rs. 1,
od zarządu warszawskiej gminy starozakonnych, z ofiary Jó-
zefy Bienszowskiej rs. 37 kop. 50, od p. Szmula Gajera rs. 1,
od p. Bersohna na fundusz bezpłatnego udzielania lekarstw
biednym chorym rs. 100.

Dla chorych wychodzących ze szpitala:
od p. Maksy Baumrytera za pośrednictwem redakcji Izraelity
rs. 7 kop. 50, od p. Braunsteina rs. 18, od p. W. Chwast
rs. 2, od pp. Ig. Bersteina i A. Braunsteina rs. 50, — razem
rs. 385 kop. 45.

Ofiary w naturze otrzymane:
od p. J. Etlingera 3 pary okularów, spryckę cynową, 3 gąb-
ki i taczkę do opatrunków, od N. N. 2 funty cienkich szarp
od p. W. Chwasta dużą latarnię z reflektorem i 20 sztuk li-
chтарыków blaszanych, od M. 43 flaszek do lekarstw, od N.
dwie poduszki gumowe, od p. Z. Jawitza 5 funtów tabaki dla
chorych. Za które to ofiary kurator szpitala poezytuje sobie
za miły obowiązek złożyć ofiarodawcom serdeczne podzięko-
wanie w imieniu cierpiącej ludzkości. — Kurator szpitala S.
Levental.

— Nowoje Wremia podaje wiadomość, iż studentom
wyższych kursów medyko-chirurgicznej akademji,
na nadchodzące wakacje szkolne, wydawane będą
urlopy tylko na czas 20 dni.

— Tyfus w Adrianopolu, jak donosi Gotos, nie
przestaje się szerzyć. Ofiarą tej strasznej choroby
padło już kilku lekarzy, w tej liczbie i doktorzy: Biel-
lawski, tudzież Kiparski; umarli także chirurgowie:
Jeziński i Miller. Z powodu ubycia wielu doktorów,
którzy zachorowawszy, wyjechali do Rossji, daje się
dotkliwie uczuwać brak pomocy lekarskiej. W do-
mach prywatnych umieszczono przeszło 2,000 cho-
rych żołnierzy.

W dniu 30 kwietnia, o godzinie 7-mej wiezo-
rem, w kościele ewangelicko-augsburskim pobłogo-
stawiony został przez pastora Otto związek małżeń-
ski, zawarty pomiędzy panem Gustawem Roszkowskim
właścicielem fabryki wyrobów bronzowniczych, a
panną Emmą Anders, córką niegdy Jana Edwarda,
właściciela apteki i Augustą Henrjetą z Zeifertów
małżonków Anders. — 7783 —

Nekrologja.

† Częstochowa i jej okolice poniosły bolesną stra-
tę ze śmiercią s. p. Antoniego Owsianego, rejenta.
Zmarły urodził się z ojca Józefa, kapitana b. w.
p. i Jadwigi z Wojciechowskich d. 16 sierpnia 1826
roku.

Po skończeniu szkół w Piotrkowie i kursów pra-
wnych w Warszawie został aplikantem sądowym a na-
stępnie rejentem i na tem stanowisku ostatni dziesięć
lat w Częstochowie przepędził.

Zjednał on sobie przez czas działalności swojej opi-
nję zacnego, niecierliwego człowieka i dzielnego prawni-
ka, tak że z bardzo odległych okolic kraju zjeżdżano
się do niego, dla sporządzenia ważniejszych aktów.

S. p. Antoni należał do tych wyjątkowych, rzad-
kich osobistości, które wszędzie, w najszerszych na-
wet kołach, sympatię i miłość dla siebie wzbudzają.

Uczynność i miłosierdzie jego granic prawie nie
miały.

W szlachetnem uniesieniu podawał skuteczną

pomoc każdemu, kto się do niego zgłosił, nie pomnąc
nigdy o swoim interesie i nieraz z wielkim dla siebie
uszczerbkiem.

W chwilach od pracy obowiązkowej wolnych, pil-
nie śledził nasz ruch literacki, przyzem naj-
chętniej zajmował się historją polską; to też pię-
kną, bo przeszło tysiąc tomów obejmującą bibliotekę
zostawił; jestto jedyna jego spuścizna.

Na pogrzeb jego podążyło mnóstwo ludzi zdala
i zblizka i nigdy niebawem przed tem w Częstocho-
wie tłumy odprowadziły zwłoki najzacniejszego z lu-
dzi na miejsce wiecznego spoczynku! G.

† W dniu 4 b. m., to jest w sobotę, o godzinie 10-tej
zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodo-
wej, odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne za spokój du-
szy s. p. Albina Geneli, na które pozostała wdowa wraz
z dziećmi krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza. 7793

† W dniu 4 maja r. b., to jest w sobotę, jako w 14-tą ro-
cznicę śmierci s. p. Stanisława Brandysza, b. urzędnika b.
K. R. S. W. i D., odbędzie się wotywa żałobna o godzinie
11-tej zrana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Pan-
ny na Lesznie, na którą pozostała strapiona matka zaprasza
krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. — 7774 —

† W dniu 5 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 9 i pół
zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim nabożeństwo za
duszę s. p. Pawła Cybulskiego, oraz żony jego Marii
z Gumińskich, na które pozostałe dzieci i wnuki krewnych,
przyjaciół i znajomych zapraszają. — 7811 —

† Dnia 6 maja, to jest w poniedziałek przyszły, jako w pią-
tą rocznicę śmierci s. p. Antoniego Stalewskiego, odbędzie
się żałobne nabożeństwo o godzinie 10 i pół zrana w ko-
ściele św. Krzyża, na które pozostała wdowa, familję, przyja-
ciół i znajomych uprzejmie zaprasza. — 7785 —

† Za duszę s. p. Walerji Dąbrowskiej, córki mej, jako
w trzecią rocznicę jej zgonu, oraz za duszę s. p. Jana Dą-
browskiego, męża mego, zmarłego rok temu, jednocześnie
w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne nabożeństwo
w poniedziałek, to jest dnia 6 maja r. b., o godzinie 9 i pół
zrana, na które w nieutulonym smutku żona po stracie męża
i córki zaprasza familję, przyjaciół i znajomych. — 7756 —

† S. p. Paulina z Banzemerów, 1-go ślubu Celary, 2-go
Kurtz, wdowa po s. p. Aleksandrze Kurtz, w wieku lat 64,
po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramenta-
mi, w dniu wczorajszym, we wsi Chrepanie, przeniosła się do
wieczności. W nieutulonym żalu syn zaprasza krewnych,
przyjaciół i znajomych na ekspozycję zwłok jej w niedzielę,
dnia 5-go maja, o godzinie 5-tej wieczór, z domu do kościoła
parafjalnego w Nasielsku i na pogrzeb z tegoż kościoła do
grobu familijnego na ementarzu parafjalnym, w poniedziałek
dnia 6-go maja, o godzinie 11-tej zrana.

† S. p. Amalja Grobe, panna, przeżywszy lat 26, po dłu-
giej i ciężkiej słabości, w dniu 3-im b. m. zakończyła życie.
Ekspozycja zwłok odbędzie się w niedzielę, dnia 5-go b. m.
o godzinie 5-oj po południu, z kaplicy ewangelickiej przy
ulicy Mylnei, na ementarz ewangelicko-augsburski. — 7827 —

Przegląd polityczny.

Dyplomacja nie ustąpiła jeszcze z pola; ta wytrwa-
łość jej przekonywa, jak wiele Europie zależeć musi
na utrzymaniu pokoju i jak w interesowanych sferach
pojmują ewentualność wojny wraz z jej wysokimi
konsekwencjami.

Telegramy podają ciągle jeszcze wiadomości o to-
czących się układach między Londynem a Petersburgiem.
Nat. Ztg. powtarza pogłoskę obiegającą koła
dyplomatyczne w Berlinie, według której Rossja nie
byłaby od tego, aby poczynić jeszcze niektóre ustę-
stwa co do programu kongresowego, wszelako nie
chce w tym przedmiocie traktować bezpośrednio
z Anglją, lecz znowu zwraca się do pośrednictwa Nie-
miec.

W przemówieniu sekretarza Stanu w wydziale
wejn, Crossa — znajdujemy znowu potwierdzenie,
ile Rządowi angielskiemu zależy na spełnieniu żąda-
nej formalności, z którą łączy on kwestję ogólną po-
koju i reorganizacji półwyspu bałkańskiego. Kon-
cząc swe przemówienie Cross, zapewnił niejako, że
Anglja z przedstawionym w całości traktatem postą-
pić zamierza lojalnie, może nawet zaszczyt zmiany uzna,
ale chce mieć przyznane prawo dyskusowania nad ca-
łością traktatu.

Mieściłaby się w tych słowach słaba wprawdzie,
ale w każdym razie wyraźna zapowiedź możebnej
zgody i ustępstw.

Zpowolniała w ostatnich dniach akcja dyploma-
tyczna w kwestji cofnięcia wojsk ze strony Rossji, a
floty ze strony Anglji ma się znowu ożywić; układy
pomiędzy główną kwaterą w San-Stefano a naczelną
komendą floty angielskiej zostaną wznowione na za-
sadzie nowych instrukcji przywiezionych przez jen-
Todlebens, który ze wszystkiem objął już dowództwo
po Wielkim Księciu nad całą armją czynną.

O ile te nowe układy doprowadzą do skutku, zale-
żeć będzie od rezultatów głównej akcji dyplomatycznej

cznej; Times atoli zapewnia, iż w San Stefano panuje przekonanie, że wojna jest nieunikniona.

Wiadomość o zamiarze Anglii wysłania floty na Baltyk powtórzyły wszystkie dzienniki, lecz Agence Russe nie chce temu dowierzać, aby Rząd wielkobrański w tej właśnie chwili, kiedy za pośrednictwem Niemiec toczą się układy, chciał chwycić się środków niemożliwych pogodzenie się i porozumienie obopólne.

Mimo to Angliacy rokowania prowadzą swoim torem, a do wojny gotują się osobno; na Malte wypłynął już z Bombaju drugi oddział ekspedycyjny. Przeciwni takiemu postępowaniu budzą się nawet w samej Anglii energiczne głosy niezadowolenia. Na konferencji liberalnych towarzystw północnej Anglii w Manchesterze powzięto głosną rezolucję, iż lord Beaconsfield jest jedynym wicherzycielem, a polityka w wysokim stopniu szkodzi interesom monarchji. Kanclerz atoli trwa w swoim oporze nawet wbrew takiej opinii.

W parlamencie również energicznie wystąpi opozycja, ale to jak słusznie uważa Presse tylko zgnębi może lorda Beaconsfielda do przyspieszenia akcji w celu uniknięcia długich dyskusji i wyjaśnień, jeżeli do tego czasu nie wystąpi wobec parlamentu znowu z kilkoma dokonaniem faktami.

Z Pery, Londynu i Wiednia jednocześnie przysłało znowu wiadomość o ewentualnej okupacji Bośni i Hercegowiny przez wojska austriackie i pozornie nawet wszystkie trzy telegramy zgadzają się w treści.

Za porozumieniem się z Rossją miałaby tedy Austria przeprowadzić wkrótce część mobilizacji i zająć zbrojnie Bośnię; uderzającą przy tem jest wiadomość z Pery nadesłana, iż tym zamiarom pomagać ma Anglija doradzając Porcie, aby poprzestała na prostym proteście w razie wkroczenia wojsk austriackich w jej granice.

W stosunkach głównej kwatery do Porty musiało zwolnić naprężenie, jakie w ostatnich dniach groziło zerwaniem. Presse dowiaduje się z Konstantynopola pod datą 30-go, iż Rossja uczyniła zadość prośbie Porty o przedstawienie terminu ewakuacji Szumli, Batumu i Warny; termin ostateczny nie został dotychczas ustanowiony. Dowódcą Warny ma być mianowany Reuf basza.

O powstaniu w Bułgarii od kilku dni ucichło; wykaz urzędowy zamieszczony w organie wilajetu salonicznego podaje niektóre statystyczne dane rzucające niejaki światło na etnograficzny stan tej prowincji.

Na 405,269 chrześcijan przypada 312,013 maho-metan i 13,202 żydów w całym wilajecie; bułgarzy stanowią więcej niż piątą część całej ludności, zaś w stosunku do muzułmanów zaledwie mniejszą połowę. — Wykaz podaje ilość ich na 148,476 mężczyzn.

Komisja pacyfikacyjna udała się już do Filipopola, głównego siedliska rozruchów.

Telegram z Konstantynopola przynosi wiadomość o bójkach żołnierzy z Turkami po za linią demarkacyjną, przy czem po obu stronach około 80 ludzi podobno zostało ranionych.

Zapewne nie powtórzy się podobne zajęcia więcej, gdyż jak donosi telegram z Paryża, naczelnie dowództwo armji w San-Stefano otrzymało polecenie unikania wszelkich starć.

Bohemia zapewnia, iż Szwecja i Danja zapowiedziały swą neutralność na wypadek wojny rosyjsko-angielskiej.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 3-go maja.

Pera 2-go.—Anglija podobno radzi, żeby Porta nie stawiała żadnego materialnego oporu ewentualnej okupacji Bośni i Hercegowiny przez wojska austriackie; żeby się ograniczyła na prostym proteście. Layard namówił Portę do niewydania twierdz: Batum, Szumla i Warna. Dowódcą Warny ma być mianowany Reuf-basza na miejsce Achmeda Kaisseoli baszy. Spodziewają się tu, że generał Totleben wkrótce rozpo-cznie energiczną akcję dyplomatyczną a ewentualnie i militarną.

Londyn 2-go.—Times donosi z Petersburga: Rokowania pomiędzy gabinetem londyńskim a petersburskim trwają ciągle. Przez biuro Reutersa donoszą z Bombaju: Drugi oddział ekspedycji przeznaczonej na Malte, wypłynął.

Londyn 2-go.—D. Tel. powtórnie zaręcza, że Austria porozumiała się z Rossją, zamierza wkrótce przeprowadzić mobilizację częściową i militarną okupację Bośni. Według Timesa Totleben uważa wojnę za nieuniknioną. Turecka armja pod Konstantynopolem jest lepiej zorganizowaną niżeli którakolwiek z pejedyńskich armji w czasie wojny.

Białogród 2-go.—Garnizon tutejszy wyszedł do Luskowacu. Kurjer z Petersburga przywiózł tu znaczną sumę pieniędzy.

Londyn 2-go.—Sekretarz stanu w wydziale woj-

ny Cross dopełnił dziś otwarcia nowego klubu zachowawczego w Preston. Wielu członków parlamentu brało udział w tej uroczystości. W mowie inauguracyjnej minister położył nacisk na to, że rząd swem zachowaniem się w kwestji wschodniej kierował się stale jak najszczerszą chęcią utrzymania pokoju Europy, tudzież honoru, całości i interesów państwa. Na uczcie wydanej wieczorem Cross miał specht w którym powiedział: Nieprawdą jest, iżby rząd zachęcał Turcję do wojowniczego usposobienia; wszystko co Anglija teraz czyni odnosi się tylko do utrzymania prawa i traktatów. Anglija nastaje na utrzymanie deklaracji z roku 1871.

Wszystkie rządy uznały słuszność w okólniku Salisburego. Nie trzyma się rząd polityki odosobnienia. I owszem usiłował doprowadzić do porozumienia się mocarstw, ale sam się pytał, czy warto zgromadzić je na naradę, jeżeli podpisany przez nie traktat może być każdej chwili przez jedno z mocarstw podpisanych rozdarty. Wojna nie została przez żaden czyn Anglii wywołana. Wymagania Anglii nie są wcale upokorzeniem dla Rossji, traktat San-Stefano musi być wzięty pod rozbiór w całej rozciągłości. Jeden lub drugi artykuł może być obojętny, ale w całości traktat jest zębny.

Wszelka zmiana obowiązujących traktatów musi wyjść tylko z konferencji podpisanych mocarstw, zupełnie swobodnie zwołanej. Poczem kończy: „Potrafimy przekonać Europę i świat cały a może nawet i Rossję, że traktat San-Stefano musi być zmieniony. Konieczną jest rzeczą, iżby traktat złożony został na stole konferencyjnym dla roztrząszenia. Anglija lojalnie z nim postąpi i może zaszcze zmiany uzna, ale ma prawo je dyskutować.“

Paryż 2-go.—Niemiecko-austriacka medjacja dotąd nie odniosła rezultatu. Anglija trzyma się ciągle swojego poprzedniego poglądu i układa się wprost z Rossją. Naczelnie dowództwo armji w San-Stefano otrzymało polecenie unikania wszelkiego konfliktu. Rząd angielski wypłaca ochotnikom z góry żołd trzymiesięczny. Wielu wysłużonych sepojów wstępuje do służby wojskowej. Kontyngens kanadyjski wysłano na Malte.

Wiedeń 2-go.—Do Pol. Cor. telegrafują z Bukaresztu, że teraz znajduje się w Rumunji 56,000 rosyjan. Ciągłe posiłki nadchodzą. Usiłowania dla nakłonienia Rumunji do konwencji z Rossją nie ustają.

Berlin 2-go.—Nat. Ztg pisze: „Według wiarygodnych informacji, nie w Berlinie dotąd nie wiedzą o wysłaniu floty angielskiej na Baltyk i zdają wszelkie komplikacje, jakich się obawiają, uważają tu za bezzasadne.“

Wiedeń 2-go.—Wkrótce spodziewana jest manifestacja izby deputowanych rady państwa w sprawie polityki zagranicznej. Inicytywę po temu weźmie klub postępowy, w którym hr. Coronini poruszył myśl podania do cesarza adresu z prośbą o zajęcie Bośni i Hercegowiny. Starano się już nawet przekonać poufnie czy taki wniosek może liczyć na poparcie stronnictwa środkowego. Przywódcy tego ostatniego nie zdają się być zamiarowi przeciwni.

Paryż 1-go.—Najdalej są posunięte na wystawie roboty w oddziałach angielskim, szwajcarskim, japońskim i belgijskim. Wszystkie maszyny w ruchu.

Paryż 2-go.—Przy wczorajszym otwarciu wystawy miał przemowę minister handlu, w której przypominał, że pomysł wystawy powstał zaraz po ostatecznym potwierdzeniu republiki. Rząd rzeczypospolitej określa tym sposobem swe zamiary i cele, jakimi chce oznaczyć swe usiłowania, okazał przez to swą wiarę w trwałość i ożywełość tej instytucji, przez co pozyskał sobie sympatję i zaufanie rządów zagranicznych. Powołując się na pracę i usiłowania, jakie były nieodzowne, podziękował najprzód minister zagranicznemu państwu, które przyjęło zaproszenie, przesyłając swe skarby sztuczne i produkta industryjne na wystawę i dając się przedstawić przez swych znakomitszych obywateli i książy. Wystawa jest dowodem siły i mocy, jakie już republika osiągnęła. Mac-Mahon odpowiedział, iż łączy swe uczucia wyrażone przez ministra i winszuje mu świetnego rezultatu, jaki już osiągnął, biorąc na świadka świat cały. Poczem Mac-Mahon dziękował zagranicznym narodowościom, które na zaproszenie republiki przybyły i ogłosił w imieniu republiki wystawę za otwartą. W końcu winszował Mac-Mahon organizatorom wystawy, inżynierowi Kocur.

Bank dyskontowy warszawski podaje do wiadomości, że licytacja kosztowości zastawionych w banku, a we właściwym czasie nieprolongowanych, rozpocznie się w dniu 10 (22) maja r. b. o godzinie 2 po południu w lokalu banku przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 40.

Postąpiony szacunek zaraz po przybyciu, gotowem pieniądźmi niszczone być ma w całości na ręce komisarza sądowego licytacją kierującego.

Prolongaty będą przyjmowane tylko do 6 (18) maja r. b. —7369—2—3

— Przewodnik do klimatycznego leczenia, obejmujący stacje Europy i Afryki, napisany dla użytku lekarzy i publiczności, przez dra medycyny Z. Dobieszewskiego. Nabyć można za pośrednictwem redakcji i czasopism lekarskich i księgarń, oraz w drukarni Ziemiakiewicza i Noakowskiego, po cenie rs. 4. 4—0—6694—

— Poradę lekarską dla niezamężnych chorych, na tych samych warunkach co Lecznice, udziela codziennie od godziny 6-tej do 7-mej wieczorem w mieszkaniu swoim dr Kadler. Bilety wejścia po kop. 25 nabywać można u służącego na miejscu, Krakowskie Przedmieście nr 36, wprost Saskiego placu. Nadmieniam się przytem, że niezamężni chorzy, oprócz tańszych lekarstw, mają zapewnioną troskliwą pomoc felczera i akuszerki, pod możliwie korzystnymi warunkami, w razie zaś gdy kuracja wymagać będzie użycia kąpieli, takowe za połowę ceny będą im udzielane w jednym z tutejszych pierwszorzędných zakładów kąpielowych.

Godziny przyjęcia dla innych chorych: zrana do 10-tej, po południu od 4-tej do 6-tej. W tych godzinach przyjmuje się również chorych do instytutu. Opłata za kurację w instytucie, wraz z mieszkaniem, jedzeniem, opalem, usługą, światłem, lekarstwami, kąpielami i t. p. wynosi na dobę od rs. 3 do rs. 5. 7—0—4208

— Potrzebując odświeżyć garderobę, udałem się do magazynu p. J. Stefańskiego, Sto-Krzyżka nr 19, który w zupełności zadowolnit mnie tak ceną, materiałem i prędkim wykończeniem, iż śmiało go szanownej publiczności polecić mogę i żyję mu dal-szego szczęśliwego powodzenia w nowem przedsiębiorstwie jego.—S. K. —7772—1—1

— Stanisław Kowalski, b. aplikant sądowy, adwokat, przeniósł kancelarię na ulicę Zakroczymską nr 2 naprzeciw kościoła; przyjmuje klientów od 7 do 10 zrana i od 3 do 8 godziny po południu. Podejmuje się prowadzenia spraw cywilnych i kryminalnych w obu zjazdach u sędziów pokoju i w sądach gminnych. Udziela porady prawne, sprawy ubogich prowadzi bezpłatnie. —7436—2—3

— Dr Władysław Belkie, ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpitalu św. Łazarza. Krakowskie-Przedmieście nr 10, przyjmuje chorych od 4 do 6 po południu. —7784—1—6

— L'Essence de Salsepareille Colbert. Zaleca się w przypadłościach pochodzących z nieczystości krwi, jako też w skórnych chorobach. Skład główny w Paryżu: „7 Passage Colbert.“ Znajduje się w Rossji u wszystkich aptekarzy i drogistów. (Gazeta Lekarska) —5208—19—20

— Lucjan Thieme, wykwalifikowany majster ciesielski, przyjmuje roboty przy budowach nowych, jako i reparacje tu i na prowincji. Warsztat i skład drzewa Solee nr. 2909, mieszka ulica Złota nr. 7. —6964—5—6

Droga żelazna warszawsko-terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. marzec 1878 r.

1) Za przewóz 38,907 osób	rs. 46,161 k. 30
2) „ 2,340,794 pud.tow. „	167,346 „ 67
3) Dochody różne	1,348 „ 41
Razem rs. 214,856 k. 38	
W m. marcu 1877 r. było dochodu	rs. 167,102 k. 10
Zatem w marcu r. b. więcej o	rs. 47,754 k. 28
czyli o 28.52%	
Od 1 stycznia do 31 marca 1878 r. dochód wynosił	rs. 562 937 k. 03
W tymże czasie „ 1877 było dochodu	rs. 490,471 „ 55 1/2
Zatem w r. 1878 dochód powiększył się o	rs. 72,465 k. 47 1/2
czyli na 14.77%	
(2—3) —7314—	

LEOZNIKA dla przychodzących chorych Nowy-Swiat Nr 55 (wprost Ordynackiego). Przyjmują w niej następujący lekarze: od 9—10 z chorobami wewnętrznemi, codziennie Dr Filipowicz; od 9—10 z chor. skóry i wener., codziennie Dr F Zera, (Ordyn. Klin. Uniw. Szp. S-go Łazarza.

Kursa giełdy warszawskiej — dnia 3-go maja 1878 roku.

W e k s i e.		Dopełnione tranzakcje.		Z końcem giełdy	
		żądano	placono	żądano	placono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek		160.87 1/2	-161.10; -162; -164.25	164.15	163.80
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.		11.80	-10	—	11.12
Paryż 8 dni " " za 300 fr.		132	-133.50	—	—
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.		133.65	-135	135.40	—

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy		Akcje i Obligacje.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy	
		żądano	placono			żądano	placono
Oblig. skarbowe rs. 100. ...	—	—	—	Akc. wiel. tow. Ros. kol. szel. za rs. 125.	—	—	223.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	99.95; 100	100.15	99.85	Akc. dr. ż. W.-W. zars. 100.	—	80.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	100.	100.10	99.80	Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100.	—	—	—
Listy zast. m. War. serji I.	94.40 45	94.60	94.30	Akc. dr. ż. W.-Terespolsk.	—	131	—
" " " " II.	94.40	94.55	94.25	Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej.	—	—	113.
" " " " III.	93.40 45	93.60	93.25	Akc. Bank. Hand. w War.	—	—	—
List. z. m. Łodzi serji I i II.	—	—	83.50	Akc. Bank. Dysk. w War.	—	—	—
4% List. likwidacyjne duże.	88	88.15	87.85	Akc. Bank. Handl. w Łodzi.	—	—	—
małe.	87.75	87.90	87.60	Akc. W. Tow. ub. od ognia.	—	—	120
Bil. Bank. Ces. ser. I i II i III.	—	—	—	Akc. War. T. fabr. cukru.	—	600.	550.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—	226.	—	Akc. T. fabr. cukru Józefów.	—	248	—
" " z r. 1866.	—	223.	—	Akc. Dobrzeł. T. f. cukru.	—	—	500
5% Lis. zastaw. rossyjskie.	—	—	—	Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—	—
Pożyczka wschodnia	94.10	93.50	—	Akc. Tow. fabr. machin. ...	—	—	—
				Akc. Tow. Łazien. i Łazni.	—	—	—

Wartość kuponów: od listów zast. 145 3/5; nowych 181 1/10; zastawnych m. Warszawy ser. I i II 44 3/5; m. Łodzi 2 1/5. Listów likwidacyjnych 168 1/10; obligów skarbowych 35 1/5; pożyczki prem. I-iej emisji 152 1/5; II-iej emisji 69 1/5. Monety: Półimperjały rs. 9.15 — —; sztuki dwudziestofrankowe rs. 8.95 — — marki niemieckie kop. 55 — pruskie bilety bankowe sr. — kop. —; bankowe guldeny austriackie rs. — kop. 90 1/2.

od 10—11 z chor. szczęk i zębów. codziennie oprócz świąt, Dr Piotrowski. W tychże godzinach przyjmują się zamówienia na aparaty sztucznych zębów.

od 10—11 z chor. wewnątrz. specjalnie, płuc i gardła, codziennie przez Niedziel, Dr T. Hering.

od 11—12 z chor. oczów, codziennie, Dr Z. Kramsztyk. (Ord. klin. ocznej Uniw.)

od 11—12 z chor. wenerycznymi i skóry, codziennie, Dr J. Diehl, (Ordynator Szpitala Św. Łazarza).

od 12— 1 z chorobami uszów, w Poniedziałki i Piątki, Dr B. Taczanowski.

od 12— 1 chor. wewnątrz. specyjn. nerwowymi z zastosowaniem elektryczności w Poniedziałki, Środy i Piątki, Dr M. Brunner, (Właściciel Inst. chorob. nerwowych).

od 12— 1 z chor. organów moczopłciowych mężczyzn, we Wtorki, Czwartki i Soboty, Dr M. Brunner.

od 1— 2 z chorobami wewn. specjalnie wieku dziecięcego, codziennie, Dr J. Poznański.

od 1— 2 z chorobami kobiecymi, codziennie, Dr J. Szczygielski.

od 2— 3 chorob. wewn., (przeważnie piersiowymi), codziennie, Dr W. Lewandowski.

od 2— 3 z chorob. chirurgicznymi (zewnątrznymi), codziennie przez świąt Dr Zawadzki, (Starszy Ordyn. Szpitala Ujazdowskiego).

od 4 z chorob. wewnątrz. codziennie, Dr B. Chrostowski, (Assys. Klin. dyagn. przy Uniw.)
Opłata za poradę 25 kopiejek. — 177—

Dla PP. Doktorów: Fartuchy do operacji z materiału gumowego polecają F. Wierzbicki i S-ka.
Róg Wierzbowej i Trębackiej. —5-6-5623

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st. 7, w południe ciepła st. 15 Reomura (765 Odmiana).
Wysokość wody na rzecę Wisłę pod Warszawą stóp 4 cali 0

TEATR WIELKI.
Dziś: **Kupiec Wenecki.**
Jutro: **Cyrulok Sywilny.**

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: **Doktor Krysipin.**
Jutro: **Świeczka zgasła. — Jestem za bójką — Filizanka herbaty.**

W Sobotę, 22-go Kwietnia (4 Maja) 1878 r., o godzinie 8-mej wieczorem,
W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ
odbędzie się

KONCERT
PAWEŁ SZŁÓZERA
ze współudziałem
p. Stanisława Barcewicza.

PROGRAM:
CZEŚĆ I.
1. Sonata Hmol, F. Chopin, wykona koncertant. 2. a) Legenda, Wieniawski; b) Polonez, Laub, wykona p. Barcewicz. 3. a) Preludja i Fuga, Bach; b) Fantazienstück, Schuman; c) Barkarolla, Rubinstein; d) Etiuda koncertowa, Szlözera, wykona koncertant.

CZEŚĆ II.
4. a) Liebeslied, b) Feuerzauber, Wagner; c) „Nouvelles soirées de Vienne,” valse caprice, Tausig, wykona koncertant. 5. a) Romans, Czajkowski; b) Moment musical, Schubert-Auer, wykona p. Barcewicz. 6. Fantazja z op. „Don Juan,” Liszt, wykona koncertant.

Cena miejsc: Krzesło w pierwszych 2-eh rzędach rs. 3 i kop. 5 na ubog., w następnych 3-eh rzędach rs. 2 kop. 5 na ubog., w pozostałych rzędach rs. 1 kop. 50 i 5 kop. na ubog., wejście na salę rs. 1.
Biletów nabyć można w księgarni p. Gebethnera i Wolfa, a w dzień zaś koncertu, w kasie przy wejściu do sali.
Fortepian koncertowy Bechsteina ze składu pp. Hermana i Grossmana.
1—1—7828

Ogłoszenie.
Kurator Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, podaje do wiadomości, że na zasadzie reskryptu Warszawskiej Rady Miejskiej Publicznej Dobroczyńności, z dnia 14 Kwietnia r. b. za Nr 7790, w Szpitalu Dzieciątka Jezus dnia 11 (23) Maja r. b. o godzinie 11-stej rano, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż efektów i bielizny pozostałych jak po zmarłych chorych w tymże Szpitalu tak i szpitalnych niezdatnych do dalszego użytku.
Warunki licytacji mogą być przejrzone w Kancelarii Szpitala w godzinach biurowych każdodziennie z wyjątkiem świąt.
1—3 — 7739 —

Komora Główna Składowa Warszawska,
podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 27 Kwietnia (9 Maja) roku bieżącego, t. j. w Czwartek i dni następujących, oprócz świąt, od godziny 10-tej z rana, odbywać się będzie w gmachu Komory, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1555, licytacja na sprzedaż skonfiskowanych towarów, mianowicie: materji i chustek wełnianych niefolowanych, gazy jedwabnej, wstążek jedwabnych, aksamiitnych i półjedwabnych, chustek i szalików jedwabnych i półjedwabnych, kaftaników wełnianych dzianych, parasolek jedwabnych damskich, koronek, tiulu i chusteczek tiulowych, krawatów półjedwabnych, serwet tiulowych (antigras), tudzież chustek lnianych białych i rozmaitych innych towarów, których szacunkowa wartość wynosi w ogóle rubli sr. 945.
—7782—1—2

Do sprzedania
PALTO AKSAMITNE
Suknia baryłowa, Pierzyna, Piernat, Stół i Lampa duża. Ulica Twarda Nr 15 w drugiej bramie na lewo. Tamże do wynajęcia w każdej chwili **Pokój z kuchnią.**
1—3 — 7817 —

Śledzie Pocztove
Pierwsze tegorocznego połowu, otrzymał Handel **Antoniego Stępkowskiego**, i takowe poleca.
1—3 — 7807 —

W dniu dzisiejszym otwartym został dla publiczności
Zakład Restauracyjny w Marcellinie,
na sezon letni.
1—1 — 7609 —

Od dnia dzisiejszego w **Cukierni** przy ulicy Długiej w Hotelu Niemieckim, rozpoczają wyrabiać
LODZY
w wyborowych gatunkach, któremi miałem sposobność dać się już poznać Szanownej Publiczności, o czem zawiadamiając, śmiem i nadal polecić się Jej łaskawym względem.
Z uszanowaniem **Krzysztof Fopp.**
3—3 — 7552 —

Do sprzedania
dwie pary Koni,
zaprzęgowych i **Klacz** wierzehowa, bardzo ładna. Wiadomość ulica Szpitalna Nr 10 u stangreta Franciszka.
2—3 — 7732 —

W przejeździe od ulicy Senatorskiej, Miodową, Długą, Nalewkami na Nowolipki, zgubiono w dniu wczorajszym, to jest dnia 1-go Maja o godzinie 10-tej wieczór.

ZEGAREK
żałobny czarny, gładki, hebanowy, z takimże łańcuchem. Łaskawy Znalazca raczy za nagrodą rs. 5, oddać takowy do magazynu **J. et W. Kwiatkowskich** przy ulicy Miodowej.
2—2 — 7743 —

Drukarz Litograficzny,
potrzebny jest do Zakładu Litograficznego Maksymiljana Fajansa. Krakowskie - Przedmieście Nr 52.
—7666—2—3

Potrzeba jest zaraz do szycia bielizny
20 PANIEN
do maszyny i **30 podręcznych.** Wiadomość, ulica Elektoralna Nr 3. Magazyn Bielizny **K. Wojtun.** 2—2 — 7745 —

Jest do sprzedania
Maszyna do szycia,
mało używana. Wiadomość pod Nrem 19, ulica Podwale, u pani Garlikowskiej.
—6946—2—3

Korzystny Interes
dla Panów Kupców Sklepów wyborowej Galanterji.
Hurtowa sprzedaż towarów galanteryjnych Fabryki Summersa i de Croix w Paryżu pochodzących, w mieszkaniu prywatnym. Działania Nr 5, mieszkania Nr 13. —6166—3—3

WORKI DO ZBOŻA
poleca
F. PIETSCHMANN
1—3 Leszno Nr 19. — 7801 —

Jest do wynajęcia
POKÓJ
umeblowany, z usługą i stołem, dla osoby płci żeńskiej, przy pojedynczej osobie. Wiadomość, Leszno Nr 8, na drugim piętrze, stróż wskaże.
—7592—2—3

LETNIE MIESZKANIE
w Skierniewicach, blisko Foksalu, z widokiem na park, złożone z 3-eh pokoi, z meblami i kuchnią, oraz parę **Pokoiów oddzielnych.** Wiadomość w Hotelu Radlińskiego, w Restauracji na miejscu. —7606—2—3

Od dnia 1-go Lipca 1878 r., w domu Nr 43 przy ulicy Złotej, są do wynajęcia
Cztery Pokoje i Trzy Pokoje z balkonem,
z przedpokojami, kuchniami i piwnicami, oraz inne mniejsze lokale. Wiadomość na miejscu. —7070—4—6

Potrzebne jest od 1 Lipca do 1 Października
Mieszkanie letnie,
złożone z 2-eh pokoi i kuchni, umeblowane i z przybarami kuchennymi, na wsi, pośród boru, lub obok takowego w **miejscu suchem,** oddalone najdalej o jedną lub dwie wiorsty od stacji kolei Wiedeńskiej lub Nadwiślańskiej, niedaleko od Warszawy. PP. Obywatele mający takowe do odnajęcia, proszeni są o zgłoszenie się do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literą K. M. 3—3—7152

Sklep Wiktuałów,
od 14 lat egzystujący, jest do odstąpienia. Ulica Żórawia Nr 11, wiadomość na miejscu. —7066—3—3

Przy ulicy Jasnej pod Nrem 6, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

APARTAMENT
na 1-m piętrze, składający się z 10-ciu kokoi, kuchni i korytarza, —lokal ten może być rozdzielony dla dwóch familji. Stróż wskaże.
—7678—2—3

Leszno Nr 7,
trzeci dom od ulicy Rymarskiej,
do najęcia:

W oficynie na dole 2 pokoje i kuchnia, za rs. 18 miesięcznie.
Na drugim piętrze w oficynie 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 350 rocznie.
W drugim podwórzu 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, na dole, za rs. 20 miesięcznie.
W tymże podwórzu 2 pokoje duże, przedpokój i kuchnia, za rs. 250 rocznie.
Lokal na pralni lub magle, na dole, za rs. 200 rocznie.
W całym domu **Wodociągi, Zlewy i Gaz.**
Tamże do sprzedania:
Dwie Bramy w dobrym stanie po rs. 20 każda. Stare Okna, Futryny i drzwi.
Rury z terrakoty 9-cio calowe, stóp 136, za rs. 126.
Wiadomość u właścicielki na drugim piętrze, mieszkania 5. —7765—1—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia dla wdowy lub panny, za cenę przystępną
Sklep Wiktuałów i Pieczywa.
Ulica Szpitalna Nr nowy 2.
—7205—3—3

Sklep Wiktuałów
do odstąpienia zaraz. Ulica Podwale Nr 14.
—7582—2—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia
Sklep Wiktuałów
z mieszkaniem obszernym, w każdym czasie. Ulica Karmielicka Nr 6 nowy. —7611—2—2

Bransoleta złota
w ogniwa, zgubioną została w ogrodzie Saskim zeszłej Soboty, t. j. 27 b. m. Uczciwy znalazca zechce oddać na ulicy Zielnej Nr 29, mieszkania 3, —za nagrodą. —7766—1—1

Kto w czasie świąt, stracił na ulicy Marszałkowskiej
Szpilkę srebrną
do włosów; zechce się zgłosić do gmachu przy kościele S-go Jacka na ulicy Freta, —stróż dalej doprowadzi, —7731—1—1

Nagrody rs. 5.
W dniu 1 Maja r. b. zginęła **SUKA,** z rasy Ponterów, z czarną skórzaną obrozą i małą mosiężną klódeczką, cała żółta, na piersiach biała i na głowie biała strzałka. Łaskawy znalazca raczy takową odprowadzić na ulicy Koźła, obok Franciszkańskiej, pod Nr 9 nowy, do właściciela domu, za powyższą nagrodą.
—7787—1—3

MAGAZYN STROJÓW I SUKIEN DAMSKICH

A. RANDEAU

Ulica Niecała Nr 8.

Zawiadamiam Szanowne Damy, że Magazyn mój zaopatrzylam w najwiecej modne fasony sukien, okrycie i kapeluszy z najpierwszorzędniejszych magazynów w Paryżu, również i w inne przedmioty, jako to: passymenterję, koronki, hafty, znaczny zapas crêpe lisse, wolaaty muslinowe, parasolki, parasole, krawaty, gorsety, tiule, gazy kolorowe, kwiaty z najlepszych fabryk paryzkich i perfumerje w znacznej ilości. Magazynem odstepuje się rabat.

1-3 - 7758 -

DO SPRZEDANIA

Majątek Ziemi „Paprotnia.”

w powiecie Konińskim gubernji Kaliskiej, przy szosie między Koninem i Kołem położony. — Rozległość ogólna wynosi 24 włók, w których łąk móg 103, ogrodu owocowego i warzywnego móg 7. Glebaż ytnia I klasy z wysiewem 205 korey żyta i 25 pszenicy. Płodozmian zaprowadzony. Służebności żadnych.

Dom mieszkalny i wszelkie zabudowania gospodarskie, masiw murowane, w bardzo dobrym stanie.

Gorzelnia z aparatem Pistorjusza, ogrzewana torfem własnym, ciągle czynna.

Na czterech włókach znajduje się wapno hydrauliczne, które podług analizy dokonanej w laboratorium chemicznym Muzeum Warszawskiego przez W-go Milicera, zdadne jest do wyrobu cementu, obecnie dochód z wapna wynosi rocznie 1000 rs.

Propinacja należąca do dworu przynosi 550 rubli rocznie, czynsz zaś od Sądu Gminnego rs. 100.

Inwentarze żywy i martwy w zupełnym komplecie i najlepszym stanie.

Przy gruncie pozostawiona być może połowa szacunku.

Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu od Właściciela lub też w Warszawie przy ulicy Pańskiej Nr 22, mieszkania Nr 4 — bez wpływu osób trzecich. 2-3 - 6990 -

Jedynie w swym rodzaju

Prawdziwe Hawańskie odleżale Cygara

EL CISNE SUPERIOR

po rs. 5.50, za 100 sztuk

POLECAJĄ SKŁADY:

LEONA S. HASSFELDA

na obu rogach ulicy Marszałkowskiej. 3-6 - 6718 -



SKŁAD FORTEPIANÓW

HERMAN & CROSSMANN

MIODOWA 10.

Zawiadamiam, iż otrzymał znaczny transport Fortepianów, Pianin i Melodykonów. Między temi Fortepiany z angielską mechaniką, począwszy po rs. 480.

Fortepiany i Pianina do wynajęcia. 7-0 - 4851 -

Potrzebną jest

NIEMKA

w średnim wieku, do dozoru trojga dzieci, oraz do zarządu gospodarstwem. Wiadomość w Magazynie Nowości L. Jeziorowskiego. Nowy-Swiat Nr 41. -7463-3-3

OSOBA

przyzwolta, posiadająca język polski i niemiecki, poszukuje miejsca do sklepu lub magazynu, jako Sklepowia lub Kassjerka. Adres uprasza złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. M. -7455-3-3

Potrzebne są

PANNY

zdadne i do nauki, do sukien. Ulica Leszna Nr 14. -7443-3-3

PANNY

potrzebne są do nauki szycia białego, jeżeli okażą się zreczne, mogą dostać zaraz niedużą pensyjke. Elektoralna Nr 19, mieszkania 15. -7460-3-3

(Potrzebne są

PANNY

maszynistka kompletnie uzdolniona w szyciu krawieczyzny, oraz Panny do staników, a także małe Panienci do nauki, do pracowni Chłusowiczowej, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 72. -7384-3-3

Panny

potrzebne są zaraz, do szycia kapeluszy słomkowych. Wiadomość w fabryce kapeluszy M. Reczyńskiej, ulica Piwna Nr 11. -7501-3-3

PANNY

do szycia i jedna do sprzedaży, znajdują zajęcie u J. et S. Gorczyckiego. Wierzbowa Nr 2. -7420-3-3

Do Pracowni Pauliny Landau, potrzebna jest zaraz

PANNY

kompletnie uzdolniona do kroju Sukien i wykończenia takowych, oraz podręczne. Nalewki Nr 33, pierwsze piętro Nr 3. -7526-3-3

Potrzeba 20 Panien

do krawieczyzny damskiej uzdatnionych, podręcznych, do nauki i do maszyny Whelera et Wilsolna. Ulica Marszałkowska Nr 71, mieszkania 31, stróż wskaże. -E. J. -7431-3-3

Jest do sprzedania z wolnej ręki

DOM

nowowbudowany, drewniany, parterowy z facjatkami, w którym jest 9 lokali, z komórkami, z obszernym podwórzem i studnią. Ten Dom odpowiedni jest na założenie jakiej Fabryki lub Zakładu przemysłowego, za rogatkami Moskiewskimi. — Wiadomość można powziąć na Pradze, przy ulicy Wolowej, u obywatela W. Wróblewskiego, Nr 249 domu. Przy tymże domu znajduje się plac rozległości przeszło 4,000 łokci kwadr. 2-2-7279

FOLWARK

dziedziczny, 6-cie włókowy, bez serwitutów, pół mili od Warszawy, do sprzedania na 10% doehodu netto. Dwór o 12 pokojach umeblowanych, park, sadzawki zarybione, laski brzożowe. Wypłata dogodna. Opis u Szwajcara w Hotelu Lipskim. -6787-3-6

MIEJSCE LECZNICZE GLEICHENBERG

w Styrii,

Stacja Feldbach kolei Zachodnio węgierskiej.

Otwarcie sezonu 1 Maja.

Obstalunek na Wody i Mieszkania w Dyrekcji w Gleichenbergu. 5-10 - 5469 -

Ulica Długa Nr 32,

w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

Win Reńskich

i SZAMPAŃSKICH,

Pochodzących z jednej z najznacniejszych i najstarszych piwnic w Waresawie; po cenach niskich, dotąd u nas niepraktykowanych, z poleceniem za dobroć:

Bordeaux czerwone:

St. Julien butelka kop. 40.

Château Margaux..... " " 50.

Portwein " " 75.

Bordeaux białe:

Sauternes butelka kop. 50.

Haut Sauternes " " 60.

Château d'Yquem " " 75.

Reńskie:

Geisenheimer butelka kop. 50.

Johannisberger " " 60.

Rum Jamaika na rs. 1 butelka. -6866-5-6

POWIDŁA

prawdziwe Węgierskie

KONFITUROWE,

poleca

Handel Braci Wróbel.

4500-16-0

KROWIARNIA

zaraz do odstąpienia. — Tamże do sprzedania MEBLE używane. Nowy-Swiat Nr 58. -7312-4-6

Przy ulicy Chmielnej Nr domu 6/1524, jest do wynajęcia od 1-go Maja r. b.,

duży o dwóch oknach Pokój,

z meblami, obsługą i samowarem. — Tamże można zamawiać **OBIADY**. -7530-2-3

Dwa Pokoje z meblami,

na dole w oficynie, do wynajęcia każdego czasu. Krakowskie-Przedmieście, w pałacu hr. Uruskiego Nr 28. -7791-1-2



Za bardzo niską cenę, jest do odstąpienia kilka sztuk

MEBLI:

Szeslong sajanem obity, Kozeta, 2 Napoleonki zielonym rypsem obite, oraz duża Kozeta orzechowa, Biurko orzechowe, 2 Stoliki pod tualetę, 2 Taborety niebieskim rypsem pokryte. Ulica Chłodna Nr 23, mieszkania 12. -7803-1-2

W domu przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nr 60/1310 do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

LOKAL

na II piętrze od frontu, złożony z 6 pokoi, przedpokoj, kuchni spiżarni, drwalni, piwnicy i góry oddzielnej — do tego w razie żądania może być dodana Wozownia i Stajnia. 1-3-7769

POKÓJ

przy porządnej familji, dla jednej osoby, jest do wynajęcia od 1-go Czerwca. Nowolipie Nr 14 nowy, na 1-m piętrze w oficynie. Mieszkania Nr 13. -7796-1-1

Do wynajęcia każdego czasu

Salon o 14-tu oknach,

z ogrodem, od ulicy Marjensztadt, tuż obok Krakowskiego-Przedmieścia, na Zakład fabryczny, przemysłowy, gastronomiczny. Ogród może być wynajęty oddzielnie na skład węgla lub tym podobny użytek. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 20. -7798-1-6

Do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Bednarskiej Nr 20:

1) LOKAL na parterze, składający się z trzech pokoi, przedpokojem i kuchni.

2) LOKAL na 1-m piętrze, składający się z trzech pokoi, kuchni i spiżarni. -7799-1-3

LOKAL

całe 1-sze piętro, z dogodnym rozkładem, od 1-go Lipca r. b., do wynajęcia na mieszkanie prywatne, kantor bankierski lub przemysłowy. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 38, u właściciela domu. -7757-1-3

Mieszkanie

parterowe, składające się z 3-eh pokoi od frontu, jednego pokoju na facjacie, zupełnie odnowione, kuchni, góry, piwnicy, z ogrodem, samo w sobie, do wynajęcia każdego czasu. Róg ulicy Żelaznej i Leszna Nr 1133. -7788-1-3

Letnie Mieszkania

rozmaite, w sosnowym lesie, są do wynajęcia, o jedną stację po kolei Terespolskiej. Bliższa wiadomość na Nowem-Swicie Nr 17, mieszkania 11. -7760-1-3

Do wynajęcia w każdym czasie

Letnie Mieszkanie,

w willi Anielin, obok stacji Pruszków, w oddzielnym domku, w pośrodku cieniściego ogrodu, składające się z dwóch pokoi, kuchni, wódk gospodarskich i werendy. Wiadomość w domu Nr 3, Plac Zielony — parter. -7729-1-3

Mieszkanie Letnie

za rs. 60 na trzy miesiące.

Jest do wynajęcia dworek wiejski, wśród ogrodu, w miejscowości przez właściciela niezamieszkałej, o wiorst 4 od stacji Skierniewice, z warzywem i jarzynami na użytek domowy — z ekipażem w razie żądania za oddzielną opłatą. — W bliskości las i rzeka zdadna do kąpiel. Bliższą wiadomość powziąć można na Nowolipiu Nr 6, mieszkania 14. — codziennie od godziny 4 do 7 wieczorem. -7776-1-2

Do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Bednarskiej Nr 20

SKLEP

na Razurę, Skład Korzenny, Mąki, Pieczywa, Białatny i t. p. — Do powyższego sklepu dodane może być mieszkanie, składające się z dwóch pokoi i kuchni. -7797-1-5

Jest do odstąpienia

pół Sklepu dla Szewca,

z obuwiem męzkim, razem z gotową szafą wystawową, sztydem, patentem i oknem. Ulica Marszałkowska Nr 56 róg Jasnej. Wiadomość także w sklepie obuwniczym. -7737-1-3



FABRYKA KAROLA MINTERA

W WARSZAWIE

egzystująca od r. 1826

przeniesioną została do nowo wzniesionych budynków na własnej posesji Nr 381A, na Pradze, zaś z dniem 8 b. m. otworzyła

KANTOR I SKŁAD FABRYCZNY

przy ulicy Miodowej Pałac Grabowskich na pierwszym piętrze,

gdzie odtąd dokonywa się sprzedaż na własny rachunek Fabryki hurtowo i detalicznie, oraz przyjmowanie obstalunków podług modeli znajdujących się na miejscu w wielkim wyborze. —6— 6717—

Najtańsze ceny! Największy wybór!

Najświeższe fasony garderoby Męskiej!

otrzymałem na sezon wiosenny i letni.

Preis Curant:

Sak palta wiosenne od rs. 18; Sak palta letnie od rs. 14; Palta z pasami od rs. 18; Garnitury zakietowe od rs. 22; Garnitury marynarkowe od rs. 20; Tużurki czarne od rs. 18; Fraki od rs. 18; Tużurki Angielskie od rs. 18; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 18; Kurtki do polowania od rs. 8; Bluzy do konnej jazdy od rs. 8; Szlafroki dubl od rs. 13; — Ubrania rane od rs 13; Spodnie różnych gatunków od rs. 5; Garnitury dzieciinne, Palta dzieciinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach. — Zaś Palta zimowe i garnitury zimowe, odstępuje się 20 procent.

Z uszanowaniem
E. Samet,

Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, — w Warszawie Senatorska Nr 22, w Kijowie Kryszczatek dom Linincenki.

15-0-6513

DO SKŁADU

N. MACHONBAUM i Spółki

przy ulicy Chmielnej Nr 28

nadszedł świeży transport

CEMENTU PORTLAND

wypróbowanej dobroci

Cegły i Glinki ogniotrwałej angielskiej.

5-6

— 7003 —

WIELKI WYBÓR

Obić Papierowych, Cerat i Rolet

W NAJNOWSZYCH DESENIACH Z FABRYK ZAGRANICZNYCH

Poleca Skład

A. LUBELSKIEGO i Spółki

Miodowa Nr 15, naprzeciw b. Sądu Appelacyjnego

Po cenach fabrycznych.

12-0

— 5774 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Дозволено Цензурою Варшава 21 Апрель (3 Мая) 1878 г.

Patrz dodatek.

PRADO!

Pod tą nazwą, w jednym z najwięcej urezanych miejsc na Saskiej Kępie w lasku, objętym w administrację Zakład Restauracyjny, który po gruntownem wyrestaurowaniu z d. 1 Maja r. b. utworzył dla Szanownej Publiczności. — Zaopatrzony piwnicę w doborowe wina i sprowadziwszy zdolnego kucharza, śmiem poehlebiać sobie, że zasłuże na względy Szan. Publiczności, o które rychłą usługą i możliwie przystępnymi cenami najusilniej starać się będę. — Z uszanowaniem **A. K.** — 7017 —

Do Składu Głównego

pod firmą

C. KNASTER

Aleja Jerozolimska Nr 36,
co tydzień nadchodzi świeży transport

NAJLEPSZEGO

CEMENTU PORTLAND

z fabryki „GRODZIEC”

który Skład poleca łaskawym względem Szanownych Klientów.

— 6563 — 5 — 6

Nieruchomość

murwana wraz z ogrodem w Warszawie położona, czyniąca czystego dochodu rocznie rs. 3000, jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w Kancelarji Notarjusza Dziewulskiego, przy ulicy Miodowej w gmachu rządowym pod Nr 493.

3-3

— 7109 —

RS. 5000

Poszukują się na pierwszy numer hipoteki zaraz po Towarzystwie Miejskiem, na dom mурowany dwupiętrowy w mieście Łodzi. Interesanci zechcą adresy swe złożyć w tejże Redakcji pod lit. **X. B.**

3-3

— 7161 —

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Dystrybucja

z galanterją i norymberszczyzną. Ulica Elekoralna Nr 34.

— 7625 — 2 — 6

Śniadania Obiady i Kolacje

wydawane są w Handlu Win,

S. Zięciakiewicza.

Elekoralna Nr 30. — Tamże potrzebny jest

Uczeń.

2-6-7573

OPERATORKA ODCISKÓW

podjekuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski, operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmują każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej. Ulicą Niecała Nr 8, parter prawy.

— 7203 — 3 — 6

BIELIŃSKA.

URZĘDNIK

mający czas wolny od 4-tej, życzy mieć Pokoik umeblowany z samowarem i usługą, bądź za załatwienie interesów policyjnych meldunkowych, bądź za konwersację w językach: angielskim, francuskim i niemieckim. Adresy pod lit. **F. C.**, uprasza składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— 5302 — 3 — 3

Przyjmuję wszelkie koronki najdelikatniejszej roboty do prania, jak również do karbowania, mające do tego odpowiednią maszynę, oraz wyuczam najpiękniej prać i prasować, jak również uzdalniam we wszelkich w tem względzie praczarskich sekretach, nadających gład i białość bieliznie. Panna, któraby umiała pięknie prasować, może znaleźć zajęcie z odpowiedniem wynagrodzeniem. Adres: ulica Aleksandra, w domu Nr 7 w oficynie, na 2-gim piętrze,

PRALNIA.

2-3-7580

Zakład Restauracyjny

pod Dębem,

na Saskiej Kępie, jak lat zeszłych tak i w tym roku po kompletnem zaopatrzeniu piwnie we wszelkie nowalijki, jako też zdolnego kucharza i rychłą usługę, ma honor polecić się Szanownej Publiczności. Przejazd powozów od Pragi przez mostek jest wygodnie urządzone i zupełnie możebny. — Z uszanowaniem **M. A.**

— 7495 — 3 — 3

Ważna wiadomość dla Panów Stolarzy.

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r. mieszkanie na warsztat stolarski, o pięciu oknach, przy ulicy Łuckiej pod Nrem 9. Wiadomość u właściciela.

— 7622 — 2 — 3

Dla pp. Amatorów Drobiu.

Jest do sprzedania 15 Kur i 1 Kogut, rasy Włoskiej (czarne z wielkimi czubami). Wiadomość w pałacu Blanka u stróża, Senatorska Nr 461, nowy 8.

— 7341 — 3 — 3

Do sprzedania

rózne **Miobla i lustra**

mało używane

Marszałkowska Nr 48 w bramie 1-sze piętro od frontu.

5-6 — 7202 —

MIESZKANIA

większe i mniejsze, bardzo dogodnie, od frontu, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 6. Wiadomość u stróża.

— 7361 — 3 — 3

Wyszła świeżo z druku broszura

pod tytułem

DWORACY ŻYDÓW

(przypisek do kwestji żydowskiej)

przez
JANA JELEŃSKIEGO

Cena kop. 25.

Nabywać można we wszystkich księgarniach.—Skład Główny w Czytelni autora Nowy-Swiat Nr 4, oraz w księgarni Gebethnera i Wolffa. 2-3 — 7603 —

TYGODNIK POWSZECHNY

przez pomieszczających się oryginalnych prac, z których powszechną uwagę zwraca świetne opowiadanie:

J. I. Kraszewskiego

pod tytułem:

Z dziennika starego dziada,

w krótko rozpoczyna się drukować następujące prace oryginalne:

Stary Weteran,

OBRAZEK

przez autora

Kłopotów Starego Komendanta

Czarokwit,

krótkowidła w 3-ch aktach, przez

Edwarda Lubowskiego;

OBRAZKI Z PRZYRODY

szkicowane przez

Kazimierza Langiego.

1-3 — 7590 —

KSIEGARNIA

Maurycyego Orgelbranda

naprzeciw posągu Kopernika, oraz Filja przy ulicy Senatorskiej Nr 22, otrzymała na skład główny

Uwielbienia Marji

przez

Ś-go Alfonsa Liguorego

tlumaczenie O. Prokopa, kapucyna.

Dzieło kompletne w dwóch częściach, którego tylko pierwsza wydana była po polsku w Warszawie w roku 1849.

Święta Zytta,

służąca,

opowiadanie dla osób w służbie zostających, przez O. Prokopa kapucyna.

Cena kop. 30.

1-3 — 7589 —

Potrzebne są

PANNY

do szycia na maszynie negliży. Ulica Chłodna Nr 18, a mieszkania 26. — 7640 — 2-3

NAUCZYCIEL

upoważniony przez Władzę, przygotowuje do szkół publicznych, w domach prywatnych. Chmielna Nr 56, mieszkania 11, drugie piętro; w domu zastać można od 9 do 11 z rana. — 7225 — 6-6

Potrzebna jest

PANNA

kompletnie uzdolniona do kroju i wykończenia sukien, z życiem całodziennem i dobrym wynagrodzeniem. Ulica Widok Nr 2, mieszkania Nr 9, na 1-em piętrze od frontu. — 7543 — 3-3

Potrzebne są

PANIENKI

uzdatnione do kwiatów. Plac Grzybowski Nr 4 nowy, hyp. 1081. — 7610 — 3-3

Potrzebne są natychmiast dwie

PANNY

szyczące na maszynie Whelera et Wilsona, jedna z nich znająca krój krawieczyzny i bielizny, druga tylko do bielizny. Szpitalna Nr 2, drugie piętro, z bramy na lewo, do pracowni J. D. — 7631 — 2-2

Potrzebne są

PANNY

do bielizny, umiejące szyć na maszynie Whelera et Wilson i podręczne. Orla Nr 10, mieszkania 2. — 7688 — 2-3

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione do krawieczyzny i do nauki. Podwale Nr 28, 1-sze piętro. — A. Janowska. — 7639 — 2-2

Potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne do bielizny. Ulica Nowogrodzka Nr 4, z bramy na prawo na dole. — 7629 — 2-2

PANNY

uzdolnione do szycia sukien, potrzebne są do Magazynu J. et W. Kwiatkowskich, przy ulicy Miodowej. — 7607 — 2-3

Egzystujący od lat 40

Zakład Studniarski

Juljana Billing,

(dawniej Józefa Billing ojca), przy ulicy Dobrej Nr 1 (2806), wykonywa wszelkie roboty w zakresie jego wchodzące jak: budowę studzien murowanych i drewnianych, urządzenie pomp, oraz zaprowadzanie dren dla osuszenia zabudowań. — 6832 — 5-6

OGŁOSZENIE.

W Warszawskim Okręgowym Zarządzie Intendentury, odbędzie się w dniu 24 Kw. etnia (6 Maja) r. b. stanowa licytacja bez rezydentacji, na dostarczenie do Brzesko-Litewskiego Składu potrzeb wojskowych, dla czasowo Wejonych Szpitali Armji czynnej, 25 oficerskich i 250 żołnierskich namiotów szpitalnych z rewantuahu i sukna szarego w armji używanego się sporządzonych, wraz z drewnianymi i powroźniczymi przyborami, na wzór namiotów istniejących w dywizyjnych ruchomych lazaretach.

Licytacja powyższa odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje i za pomocą licytowania głośnego.

Biorący na siebie wykonanie rzeczonych namiotów, otrzyma ze składu ruchomości w naturze: rawentuch, sukno, włóczkę i tasiemki wązkie namiotowe; pobudowane z zaś tych namiotów, t. j. skrajanie i uszycie, wraz z dodaniem potrzebnej skóry i szerokiej taśmy, niemniej też przygotowanie wszelkich powroźniczych i drewnianych przyborów, oraz stępowanie sukna, należąc będą do obowiązku przedsiębiorcy.

Materiał skarbowy do namiotów tych przeznaczony, zamówionym został na dwa terminy, mianowicie: na 15 Maja i 15 Czerwca roku bieżącego, w połowie ilości na każdy z tych terminów.—Stosownie do tego oznaczone zostały i terminy, w których namioty wykonane być mają to jest 1 Czerwca i 1 Lipca, z tem ażeby połowa takowych, przygotowana była do jednego terminu, połowa do drugiego. W razie gdyby przed upływem wyżej oznaczonego czasu, t. j. przed 15 Maja i 15 Czerwca, materiał zamówiony nie mógł być dostarczony, wówczas i termin wykończenia namiotów odpowiednio zostanie odroczone tak ażeby przedsiębiorca od dnia w którym materiał wydany mu został, miał do rozporządzenia swego nie mniej nad dwa tygodnie czasu dla przygotowania jednej połowy rzeczy. i tyleż dla drugiej połowy.

Stosownie do życzenia przedsiębiorcy, roboty wykonywane być mogą w Brześciu Litewskim, albo w Warszawie.

W pierwszym razie przedsiębiorca obowiązany będzie wszystkie w swoim pomieszkaniu urządzić, osobną kaucją pieniężną ubezpieczysz materiał skarbowy, i następnie zdać wykonane namioty przez pośrednictwo Brzesko-Litewskiej Komisji do przyjrzenia upoważnionej; zaś w drugim razie, dla uskutecznienia robót wykonywanych się z miękkich materiałów wyznaczonych zostanie pomieszczenie skarbowe; kaucja żądana nie będzie, a eo się tyczy przyjmowania wykonanych rzeczy, osobna komisja w Warszawie ustanowiona, czynność tę dopełni.

Jeżeli roboty będą się prowadzić w Brześciu, materiał skarbowy wydany będzie przedsiębiorcy z miejscowego składu ruchomości, przewiezienie zaś tego materiału do warsztatu, a następnie odwiezienie rzeczy już wykonanych do składu, przedsiębiorca uskutecznić będzie obowiązany bez żadnej za to bonifikaty ze skarbu.

Przy wykonywaniu zaś robót w Warszawie, przedsiębiorca będzie miał materiał skarbowy przygotowany do użytku w warsztacie skarbowym, lecz wydatki poniesione na przewiezienie owego materiału z Brześcia do Warszawy, tudzież kosztu transportu gotowych już namiotów z Warszawy do Brześcia, policzone będą na rachunek przedsiębiorcy.

Ceny do licytacji deklarowane być powinny: oddzielnie, za pobudowanie jednego namiotu oficerskiego i żołnierskiego, wraz z potrzebami powroźniczymi, i osobno, za przygotowanie z własnego materiału przyborów drewnianych do namiotu oficerskiego i żołnierskiego. Stosownie do tego i przedsiębiorstwo oddane być może albo nierozdzielnie jednej osobie, albo też po osobne, jednemu pobudowanie namiotów, oraz z dostarczeniem powroźniczych przyborów, drugiemu zaś przygotowanie potrzeb drewnianych.

Przedsiębiorca otrzyma stosowne wzory, które służyć mu będą za wskazówkę przy wykonywaniu robót.

Kaucja ubezpieczać mająca materiał skarbowy podczas prowadzenia robót w Brześciu z miękkich materiałów, wynosić będzie rubli 19,935. Summa ta wniesioną być powinna do Kasy Skarbowej, natychmiast po zatwierdzeniu przedsiębiorstwa, pod zastrzeżeniem kary pieniężnej, całą summą wadjalną wynoszącej.

Deklaracje opieczętowane, jako też podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, nadesłane być mają lub złożone do Warszawskiego zarządu Okręgowego Intendentury, nie później jak do godziny 12 z rana tego dnia, w którym licytacja nastąpi.

Mający przyjmować udział w licytacji głośnej osobiście lub przez umocowanych, nie mogą jednocześnie opieczętowane deklaracje przysyłać, takowe bowiem wcale uwzględnionemi nie będą.

Opieczętowane deklaracje na mocy artykułu 1909 Tomu X, Części I Zbioru Praw Cywilnych wyd. roku 1857, zawierać w sobie powinny: a) Oświadczenie chęci przyjęcia na siebie przedsiębiorstwa w ściśle zastosowaniu ustanowionych warunków z wymienieniem gdzie mianowicie w Warszawie czy w Brześciu, projektowanem jest wykonywanie robót około namiotów i drewnianych do nich przyborów; b) ceny wyrazami pisane, z tem, ażeby innych nie było ułamków, nad 1/4, 1/2, 1/4, 1/8, 1/16 kop. c) Miejsce zamieszkania, stan, imię i nazwisko, oraz datę, w której deklaracja napisana została.

Do deklaracji załączonym być powinno wadium w gotówiznie lub papierach procentujących, wynoszące 20% ogólnej wartości wykonanych przedmiotów, podług cen zaoferowanych.

Deklaracje nie powinny w sobie zawierać żadnego skrobienia; wszelkie zaś poprawki zdarzyć się mogące, omówione być mają i podpisane przez składającego deklarację.

Przystępujący do licytacji głośnej, obowiązani są również wyrazić w swoich podaniach, gdzie mianowicie zamierzają prowadzić roboty, w Brześciu czy w Warszawie.—Każdy z mających uczestniczyć w głośnej licytacji, winien złożyć wadium pieniężne w ilości mniej więcej rs. 4390, jakowe po skończonej licytacji niezwłocznie uzupełnionem być musi do wysokości 20% od summy, jaka się utrzymała na licytacji.

Od rezultatu cen zależy będzie, czy ta operacja zostanie zatwierdzoną przez Intendenta Okręgowego czy przez Radę Okręgu Wojskowego; w każdym razie aż do ogłoszenia rezultatu. Złożone summy wadjalne pozostaną w wiedzy skarbowej.

Szczegółowe warunki w mowie będącego przedsiębiorstwa, interesowani odczytywać mogą w Zarządzie Okręgowym Intendentury, każdodziennie w godzinach biurowych posiadzeń.

Podaje się przymem do wiadomości, iż w dniu oznaczonym na licytację, do gmachu w którym się mieści Zarząd Okręgowy Intendentury, wstęp będą mieli tylko przyjmujący udział w licytacji głośnej lub przez opieczętowane deklaracje. — 3-3 — 7371 —

Polski Skład Nici ul. hr Berga Nr 11.—Włóczki. Jedwabie—Point-lacé i wszelkie przybory do najnowszych robót i toalet damskich i dziecinnych. Najświeższe kołnierzyki i krawaty. Ceny najniższe. — 6173 —

Młoda Osoba,

ujmującego i łagodnego usposobienia, wykształcona w pierwszorzędnym zakładzie naukowym w Paryżu, pragnie towarzyszyć jakiejś damie zagranicę. Wiadomość, ulica Ś-to Krzyżka Nr 11, mieszkania 7. — 7415 — 3-3

Za 16,000 rs.

jest do sprzedania w Fabrycznym mieście Tomaszowie, Guberni Piotrkowskiej

Dom Murowany

jedno-piętrowy, wychodzący na dwie ulice, składa się z lokalów: 1) Sklep istniejący ze składem wódek, 2) Restauracja, 3) Skład wędlin z wszystkimi meblami i patentami, 4) Zajazd, 5) Lodowniami, 6) Z 36 Stancjami. — Wiadomość u właściciela domu Nr 188 L/B. I. Hirsch. 3-3 — 7260

Francuzka

z wysoką muzyką i dyplomem; Francuzka Instytutrice, z dwoma dyplomami akademickimi, Szwajcarka z pięknymi świadectwami, starają się o umieszczenie; zaś dla nauczyciela Niemca i Polaka, umiejącego po niemiecku i po rusku, są gotowe miejsca. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.—Dąbrowska. — 7618 — 3-3

Cena Węgla

z kopalni Dąbrowskich, eksploatowanych przez Bank Francuzko-Włoski (Banque Française et Italienne). — Węgla grubego korzec 250 funtów z odstawa po kop. 90. — Węgla kostkowego, korzec 250 funtów z odstawa po kop. 85. — Zamówienia w biurze reprezentanta jenerałnego Nowy-Swiat Nr 41, i w składzie węgla kamiennych Dąbrowskich. — Ulica Jerolimiska Nr 67. 4-12 — 7249

Niemka Bona,

w sile wieku, mówiąca doskonale po angielsku, i Angielka młoda, pół-gubernantka, z językiem francuskim, starają się o umieszczenie. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.—Rekomendacja Nauczycieli, Metrów, Guwernantek i Bon, Dąbrowskiej. — 7187 — 6-6

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do Introligatora i zakładu linjowania papieru. Elekoralna Nr 7, dom W-go Str. pęzka. — 7534 — 2-3

Ważne zawiadomienie!

Żądane są starożytnie materje, obrazy, brzozy, porcelany, biżuterje, koronki, wachlarze, i wyroby ze srebra, kupują się w Magazynie Starożytności obok Resursy, ulica Senatorska Nr 22, 5-8 — 5821

Kapelusze damskie

Od 5 rs. letnie z ubraniem Od 5 rs.

w Pracowni Strojów i Sukien damskich. Krakowskie-Przedmieście Nr 415 (15), wprost pomnika ks. Paskiewicza, drugie piętro od frontu. — 7620 — 2-3

Różne Flance

w Ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ulicy Wroniej, róg Prostej Nr 1172, można dostać rozmaitej Flancy roślin do kuchennego użytku należących jako to różnych kapust, kalfiorów i t. p. artykułów; oraz różnych flancy kwiatowych tak letnich jako i zimno-trwałych do upiększania ogródków. 2-12 — 7532

Une Dame Francaise

désire s'installer provisoirement à la campagne dans une famille aisée où elle pourrait avoir la table et le logement à un prix modique. Adresser A. B. au kiosque de la rue Marszałkowska près du Bahnhof. 2-3-7627

Pedagog doświadczony, posiadający gruntownie języki nowożytny, jak również chlubne zaświadczenie swej nauczycielskiej działalności, udziela lekcji i korepetycji. Miodowa Nr 2, w podwórzu, u Pieszętarsza, od godz. 4 1/2 - 5 1/2 po południu. -7616-2-3

W majątku Sarnów, o 10 wiorst od stacji kolei żelaznej Łuków, jest do wydzierżawienia

Browar Piwny

nowy, z wszelkimi utensylami i naczyńiami, brak w całej okolicy dobrego piwa zwyczajnego i bawarskiego, przedstawia przedsiębiorcy znaczne korzyści. Wiadomość na miejscu. -7531-2-3

Skład Win Braci Kempner

Ulica Długa Nr 5, poleca: **Wina Krymskie,** równające się zupełnie zagranicznym i odstępuje: **Białe wytrawne Wino** od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 20 za garniec i wyżej. **Czerwone i szkarłatne Wino** od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 20 za garniec i wyżej. Kupcom biorącym większe partie, udziela stosowny rabat. Obstaunki z prowincji wykonywa jak najsumienniejszą drogą za zaliczką (Nachnahme). 2-3-7116

PLAC

za rogatkami Moskiewskimi, przy osi Radzywińskiej Nr 10. Wiadomość, ulica Żórawia Nr 7, mieszkania 2, od godziny 12 z rana. -7485-2-3

Do sprzedania
DOM Nr 3
na Placu,
po 2200 lokci i większe, położone przy szosie i przedłużonej ulicy Nowogrodzkiej, naprzeciw dworca towarowego kolei Wiedeńskiej za rogatką Jerozolimską w cyrkule VIII. Cena położonych między budującymi się domami po 30 kop. za lokcie, przy szosie od 45 do 50 kop. lokcie. Wiadomość od 10 do 12 ran o i od 4 do 6 po południu przy Alei Jeruzolimskiej dom Nr 3, piętrowy 1-sze, z schodów drzwi na prawo. 4-6 -7082

Są do zbycia:

Kapy karmazynowe na łóżka; Firanki kolorowe i białe; Dywaniki; Kanapka; 6 Krzesel, dwa Fotele orzechowe, szabowanie; Zegarek złoty, płaski, repetier. Ulica Długa Nr 8, wiadomość w maglu. -7472-2-2

Kolczyki, Broszka,

z brylantami i pierścionek z brylantami są do sprzedania. Elekoralna, domu Nr 14, mieszkania Nr 14, obok szpitala św. Ducha. -7498-3-3

Do sprzedania:

Meble, Lustra, Obrazy i Wazony chińskie. Ulica Wiejska Nr 1 a, mieszkania 22, od godz. 10 do 11 rano. -7423-3-3

Niniejszem mam honor donieść, że po długich doświadczeniach, doszedłem nowego sposobu fabrykowania

FILTRÓW

Z masy kamiiennej,

które przewyższają dobrocią i trwałością. Przewaga ich polega na tem, że z wody zmieniają smak i że są bardzo konstrukcyjne. Łatwo więc do naprawy. Rogarnce filtrują 16 garnce wody na dobę i sprzedają się z podstawą i kranem po rs. 9 za sztukę. Polecam także: szyby belgijskie, lagrowe na sposób belgijski fabrykowane, oraz półbiałe, znane ze swej tanioci i praktyczności, te ostatnie w znacznych zapasach na składzie posiadam.

K. CYBULSKI.

Skład szkła i porcelany w pałacu Blanka, Senatorska Nr 461, nowy 8. -7340-3-3

Były Urzędnik,

poszukuje mieszkania za korespondencje wszelkiego rodzaju tak w języku polskim jako i rosyjskim i załatwienia interesów, jako Rządca domu (rozumie się bez kaucji). Wiadomość u Stróża domu Nr 1, przy ulicy Freta to jest róg Długiej i Freta. 3-3-7364

OSOBA MŁODA

z wyższym wykształceniem, posiadająca gruntownie język niemiecki, życzy wyjechać na wieś lub za granicę do towarzystwa albo do dzieci. Osoba ta obeznana jest z gospodarstwem. Tamże jest do wynajęcia Pokój, umeblowany lub bez mebli, z alkową, także są meble do sprzedania. Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania 11, w lewej oficynie, zastać można od godz. 4 do 7-mej. 2-3-7533

Bufetowa

z dobrymi świadectwami, dobrze obeznana z niemieckim językiem, będzie miała pierwszeństwo. Wiadomość w Restauracji Hotelu Drezdeńskiego. - Tamże jest potrzebna zaraz Pracznia. -7322-3-3

PANNA

szycząca bielizną na maszynie Weelera, także i podręczna. Wiadomość u Zegarmistrza. Ulica Sto-Krzyżka, Nr 7. -7660-2-3

Summa od 20 do 30 tysięcy rs.

na hypoteki miejskie, razem lub częściowo. Wiadomość, ulica Pańska Nr 25, dom W-go Schoupe, stróż miejscowy wskaże. -7241-3-3

Zakład Kuśnierski

Józefa Jachimowicza, przy ulicy Freta Nr 39. Przyjmuje Futra na letnie przechowanie, oraz wykonywa wszelkie roboty Kuśnierskie, także przyjmuje skóry do wygarbowania i do czyszczenia z brudu i tłuszczu w maszynie, tak białe jako też innego rodzaju. 3-6-7253

Maszyny do szycia

dwu-nitkowe po Rs. 10.
jedno-nitkowe po Rs. 5.
JULJAN BERG, Miodowa 10,
1-sze piętro w sieni od frontu.
5-6 -6149

RAZURA

przy ulicy Twardej Nr 14, za przystępną ceną. -7273-3-3

Szalfroki damskie perkalowe

i wełniane, Kaftaniki i Spódniczki białe, Ubrania dziecięce, po bardzo niskich cenach, są do nabycia. Krakowskie-Przedmieście Nr 2 dom, mieszkania 18, w poprzecznej oficynie. -5494-7-12

Stowarzyszenia Merkury,

codziennie nadechodzi z okolicznych dworów

Masło bez soli,

zaś z gub. Zachodniej

Masło solone.

8511-16-4

Kilkanaście Okien i Drzwi

z rozbranego domu, do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu Nr 11, przy ulicy Braclkiej róg Jerozolimskiej. -7310-3-3

Fabryka Wyrobów Cynowych

B. Krynickiego,
dawniej **FELIKSA GÓRNICZEGO**
w WARSZAWIE,
ulica Gołębia (Nowomiejska) Nr 176.

szkła, szklanki, Chłodniki, Helmy, Infa-

Aparata, Seręgi, Szprycia różnej wiel-

kości, Ogrzewacze, Łyżki, Czajniki, Gu-

Basony, Wazy, Tabliczki, Formy

złoty, Płomy i t. p. -7271-3-3

PANNY

do szycia bielizny na maszynie. - Tamże jest Mieszkanie dla osoby płci żeńskiej. Ulica Kościelna Nr 15 nowy, drugie piętro, mieszkania 10. -7595-2-2

WSPÓLNIK

do fabryki dobrze procentującej, z kapitałem 3 do 5 tysięcy rubli. Osoby interesowane, raczą złożyć adresy w Redakcji pod lit. J. O. -7615-2-3

Do Zakładu Piernikarskiego, potrzebni są na stałe zajęcia

Czeladnik Piernikarski,

jako też i **Uczeń** za pensję. Ulica Freta Nr 255 (14). -7565-2-3

Zajęcie dla Panienek.

Panienci nawet od lat 12 przyjmują się do nauki robót ręcznych, za które, po miesiącu lub paru miesiącach (stosownie do zdolności) otrzymują płacę. Wiadomość, ulica Pańska Nr 33 w oficynie piętrowej, na dole na lewo. 2-3-7555

Panny

uzdatnione w krawieczyźnie damskiej i do nauki, ze wszystkim i na przychodnie. Ulica Senatorska Nr 22, mieszkania 14. -7525-2-3

OSOBA

posiadająca patent nauczycielski, życzy sobie udzielać lekcje na godziny lub korepetycje. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 12, mieszkania 34, od godziny 10 do 4. -7443-2-2

POSSESJA.

Nr 33/2369 h na ulicy Dzielnej, z ogródkiem owocowym, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość u właściciela domu Nr 25, ulica Złota. 2-3-7537

Kapitał rs. 1,500,

życzy sobie wejść do spółki lub nabyć na własność interes hadlowy, dający utrzymanie dla całej Rodziny, może pod tym względem bliższej informacji zasięgnąć przy ulicy Freta Nr 255, w Fabryce pierników. 2-3-7564

POSSESJA

na Pradze pod Nrem 248, mająca dwa fronty, od ulicy Wołowej i Moskiewskiej, na której znajduje się dom frontowy, murowany, partery, z fałtami, dwie oficyny z drzewa parterowe; w jednej z nich mieści się piekarnia; od ulicy zaś Moskiewskiej jest plac na wzniesienie domu frontowego, na placu tym mieści się skład drzewa materiałowego, jeden tylko na Pradze, od lat kilkudziesięciu egzystujący, a który czyni znaczny obrót roczny - z powodu interesów rodzinnych, jest do sprzedania wraz z materiałem na placu znajdującym się bez pośrednictwa.

PIEKARNIA

z dużym piecem, od lat 14 egzystująca. Wiadomość na miejscu. -7083-3-3

FILIE INSTYTUTU

Wód Mineralnych

w Ogrodzie Sastim

1. Ulica Elekoralna Nr 4.

2. „ Marszałkowska Nr 67

utrzymuje w ciągłym świeżym zapasach wody mineralne i napoje gazowe w sytonach i butelkach oraz

Prawdziwe Owocowe Syropy,

jak Ma linowy, Porzeczkowy, Porzeczkowy, Wiśniowy, furt po kop. 30 z butelka kop. 33.

-51 -15988-

W dobrach Skrzany, dwie mile od stacji kolei żelaznej Kutno, jest do sprzedania

28 WOŁÓW

dobrze upaszonych. Bliższa wiadomość na miejscu. -7561-2-3

Edward Sonderegger,

z Odessy przybyły, specjalny **Korrektor** fortepianów i harmonii, oraz Pianista, podejmujący się grywania na balach i wieczorach tańcujących, poleca swe usługi Publiczności Warszawskiej, - przyjmuje także zamówienia na wyjazd. Ulica Niecała Nr 12, dom Krupce, mieszkania Nr 9. -7308-2-4

Nie rwać Zębów!

Starszy Felezer uwalnia od bólu zębów pospitych każdego cierpiącego, bez użycia jakiegokolwiek narzędzia, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznany. Adres: Krakowskie - Przedmieście Nr 20, na dole w dziedzińcu, naprzeciw ulicy Hrabiego Berga. **J. WOLFF,** Starszy Felezer. -6861-3-6

Zaraz do sprzedania za cenę

kosztu Biórko mekkie, Sekretara z brązami, jedno Łóżko, wszystkie w dobrym stanie; Krzesła dębowe rzeźbione. - Tamże potrzebni są: Tokarz czeladnik, na stałe zajęcia do wyrobów z drzewa, kilku Uczni do praktyki. - Ulica Długa Nr 543/8, dom Elerta.

P. Majchrzak.

3-3-7146

Do sprzedania

bardzo piękne Meble,

w stylu poważnym (renaissance), z orzecha amerykańskiego (mate), z 6-ciu foteli, 6-ciu krzesel, dużego stołu, oraz 2-eh kanap, składające się, - do ozdoby wspaniałego salonu służące. Ulica Wiejska Nr 12, mieszkania 11, od godziny 3 do 6. -6880-4-4

W Składzie Wozów

Twarda Nr 10 (1098 c), przyjmują się obstaunki na wszelkie gatunki Wozów, po cenach fabrycznych, niższych od tutejszych. - Bryczki gotowe i na obstaunek. -6977-6-6

Do sprzedania:

Trzy Suknie czarne kaszmirowe w dobrym stanie; dwie alpagowe jasne zupełnie nowe; Paltocek matlase czarny; Wetman czarny kaszmirowy, ubierany frędzla; Okrycie białe kaszmirowe; Kolczyki złote, i wiele innych rzeczy. Wiadomość w Kijosku róg Nowego-Swiata i Alei Jerozolimskiej. 2-3-7578

Garnitur Mebli

mahoniowy, rysem kryty. Ulica Leszno Nr 18, mieszkania 40, wiadomość u stróża. -7556-2-3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

2 GARNITURY MEBLI rysem krytych, oraz 2 Szafy orzechowe rozbitane, Łóżka, Stoły, Stoliki do kart, i t. p. -7556-2-3

MEBLE

najnowszej fasonu, orzechowe, rzeźbione, kryte utrechtem; kredens, stół okrągły, krzesła, fortepian, lustra, obrazy i inne rzeczy. Obejrzeć można codziennie od godziny 8 do 10-aj i 4 do 6-aj po południu. Ulica Marszałkowska Nr 26 nowy, róg Chmielnej, drugie piętro, Nr 11 mieszkania. 2-6-7619

Jeden Magiel Angielski

do sprzedania za niską cenę. Ulica Krucza Nr 5, stróż wskaże. -7317-4-4

Wózek dziecienny,

ktoby miał do odstąpienia, niech da wiadomość do Rządcy domu, Pańska Nr 4. -7528-2-3

Wóz na 4-ch kołach,

na resorach, na jednego konia, w rodzaju jak do wody sodowej, nowy lub używany, raczy się zgłosić na ulicy Długiej Nr 543/10, mieszkania 111. -7598-2-3

Wózek dziecienny,

dobrze zbudowany, z siedzeniem materacykowym do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Zielna Nr 34 nowy, mieszkania Nr 2. -7536-2-3

(Przypasanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie medyczne władze na ogólnych zasadach handlu).

NATRETNEJ SIWIZNY

Zyczącym pozbyć się w ciągu jednej doby, zaleca się Amerykański płyn **Indjana**, ona nadaje siwym włosom kolor chatain, brun i noir, nie niszczy włosów przyspiesza ich porost, nadając im połysk naturalny, nie brudzi bielizny i nie wymaga żadnych przygotowań. Indjana w obecnym czasie uznana za uniwersalny sposób ostatniego wynalazku dla nadania pierwotnego koloru włosom. Cena flaszki rs. 3 kop. 50, z przesyłką rs. 4. W Petersburgu u Ruzanowa, w Moskwie u Buina, w Kijowie i Warszawie Magazyny **à la Renaissance**, Dobrzańskiego, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski.—Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 5-12 — 5378 —

Pozwolone i aprobowane przez St. Petersburgski Medyczny Departament, uwieńczone pierwszorzędnym medalem i dyplomem honorowym na wystawie w Filadelfji 1876 r

VASELINE

Nowy produkt natury.—Esencja z nafty

do użytku medycznego, aptekarskiego i toaletowego, **używany** w najrozmaitszych sposobach w dziale lekarskim, w chorobach skórnych, jako najlepszy z dotąd znanych środków łagodzących, również jako pomada do włosów.

Vaselina nie ulega jęczeniu, i to stanowi jej wyższość w porównaniu z tłuszczem. Gazeta Lekarska z dnia 7/1 r. 77. Dr Girsztowt

Główny Skład w Warszawie u

Juljana Berg, Miodowa 10, przy Składzie Maszyn.

Dostać można w Składach Aptecznych i Perfumerji: L. Spiess Senatorska, J. Mrozowski Miodowa, A. Koch Nowo-Senatorska; Szymański et Krupski, Nowy Świat; A. Bieler, Nalewki; Kucharzewski, Senatorska; Ziemiński, Marszałkowska; Sierżputowski Krakowskie-Przedmieście.

Ostrzeżenie! Wykryto za granicą liczne fałszowania i podrabianie Vaseliney. —6254-4-0

SKŁADY WĘGLI

Kamiennych, Drzewnych, Kowalskich

DRZEWA OPAŁOWEGO

F. ŁAPIŃSKIEGO

w Warszawie.

I-szy Skład Główny: ulica Jerozolimska Nr 35

II-gi „ „ „ Jerozolimska Nr 1582k.

III-ci „ „ „ Długa, Nr 22.

Renard najlepszy gatunek

„ grubych korzec 240 funt. z odstawą po rs. 1.—

„ kostkowych „ „ „ „ —.95

Jan grubych „ „ „ „ —.90.

„ kostkowych „ „ „ „ —.85.

Węgli kowalskich wyborowych (zastępują angielskie) franco Skład—pud kop. 25.

Korzec **Węgli drzewnych** z odstawą rs. 1.

Drzewo: Za szeń kubiczny sosnowego szczapowego odst. rs. 12.50

„ „ „ olszowego „ „ „ „ 13.50.

„ „ „ brzozowego „ „ „ „ 15.50.

Za porabianie jednego sznia dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych cechą Magistratu ostemplowanych. Zakupującym w większych partjach tak węgle jako też i drzewo na całoroczną dostawę całymi wagonami, ceny znacznie niższe.

F. ŁAPIŃSKI,

Kantor Główny Jerozolimska, 35.

5-0

— 5615 —

Meble Amerykańskie

POLECA

Magazyn Mebli T. Otwinowskiego

przy ulicy Nowy-Świat Nr 38.

Meble Amerykańskie wyrabiane w własnej fabryce z zastosowaniem oryginalnych amerykańskich, drewnianych, odpowiednio wyformowanych siedzeń, znajdują gotowe w kilku gatunkach i odtąd stale wyrabiane będą.

Meble te dla swej niezwykłej trwałości, lekkości oryginalnej, formy i wygody w użyciu, zjednały sobie za granicą, a szczególnie w Ameryce, ogromną wziętość. Nadają się w prywatnych mieszkaniach do pokoi jadalnych dla swych przymiotów i wyższości nad trzeźnowymi, szczególnie stosowne są do biur, kantorów, stacji dróg żelaznych, sal i ogrodów koncertowych, cukierni, restauracji, werend i t. p. i dla tego pp. Zwierzchnicy i Właściciele podobnych zakładów, tak przy urządzeniu nowych jak i restauracji istniejących już, powinni na te krzesła zwrócić szczególną uwagę.

Prócz tego mam honor polecić wielki wybór wszelkiego rodzaju mebli czarnych orzechowych, dębowych, mahoniowych i t. p. 2-3 — 7520 —

BUTELKI

od Wina Szampańskiego,

potrzebne do Zakładu Kumysowego w Ogrodzie Saskim.—Kupują się i małymi partjami. —7263-3-3

Są do sprzedania za przystępną cenę:

Dwie Szafy i Kontoar

do handlu kolonialnego i Dwie Szafy i Kontoar do dystrybucji. Wiadomość w składzie wódek Fuchsa, Nowe-Miasto Nr 15.—7614-1

PASTYLKI PRZECIW CIERPIENIOM PIERSIOWYM

z soku salaty głowiastej i wawrzynosiłcu

PP. GRIMAUDT et Comp. APTEKARZY w PARYŻU.

Pod postacią wybornego cukierka spożywanego z przyjemnością przez dzieci, zarówno jak i przez osoby dorosłe, pastylki te zawierają dwa pierwiastki najbardziej ze wszystkich środków leczniczych usmierzające a nieszkodliwe. Używane są z powodzeniem przeciw **kaszlom, nieżytom, słabościom piersiowym, katarom, grypie, chrypce, cierpieniom gardlanym, zapaleniu kanałów oddechowych i kokiuzowi.**

Dostać można w Składach Materiałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego, Spiessa, K. Sierżputowskiego i w aptekach L. Ziemińskiego i K. Lilpopa w Warszawie. (Gazeta Lekarska). 13-0 — 20852 —

Wyborowe Gatunki

PAPIEROSÓW

Z FABRYKI

A. L'ESPERANCE.

Sojuzne, w cenie rs. 1 za 100 sztuk.

Przeobrażeńskie, w cenie rs. 1 za 100 sztuk.

Karskie, w cenie 80 kopiejek za 100 sztuk.

Małorossyjskie, w cenie 60 kop. za 100 sztuk.

Narodowe, w cenie 40 kop. za 100 sztuk.

Pięć powyższych gatunków zwijanych, mocnych, odznaczających się dobrym smakiem, nadeszły do tabacznego składu pod powyższą firmą. Senatorska Nr 20. 3-12-7634—

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 3, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, naprzeciw Peczty, wejście przez sklep od fronta.

MAGAZYN MEBLI

Józefa Olsztyńskiego i Syna

Poleca się z wielkim doborem Mebli najświetniejszych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach. 7-12 — 4864 —

Fabryka Wyrobów Żelaznych

GERLACH & LAMPE

ulica Srebrna Nr 8.

W WARSZAWIE,

Uskutecznia reperacje i rekonstrukcje wszelkich maszyn parowych i roboczych. Wykonywa żelazne więzania dachów, bramy, drzwi i okna kute, żelazne, oraz wszelkie wyroby mechaniczne dla zakładów przemysłowych i dróg żelaznych. 2-2 — 6992 —

ZAKŁAD FOTOTYPJI

(FOTODRUKARNIA)

Krakowskie-Przedmieście, dom dawniej Grodzickiego, przeszedł od dnia 1-go Stycznia r. b. na własność

ANTONIEGO GOTZA,

zarządzającego dotąd tymże zakładem.

Zakład wykonywa na sposób fotograficzny: **Portrety, kopje z obrazów, ze sztychów, stalorytów, miedziorytów i inne podobne ilustracje**, służące mogące, nadto dla pism czasowych, do użytku artystycznego, handlowego i t. d.

Ceny za pomienione reprodukcje są **bardzo niskie**, pod względem zaś wykonania nie ustępują swoim pierwowzorom. Zakład poleca się tak osobom prywatnym jak instytucjom i wydawcom. 3-6 — 7350 —

Korzystny interes.

Z powodu braku zdrowia jest do odstąpienia

BARBARJA

położona w środku miasta na pierwszorzędnej ulicy w bardzo dobrym i za ludnionym punkcie **na korzystnych warunkach**. Interes powyższy praktykowany od lat przeszło siedmiu w sprzedaży do 2,500 antalków piwa rocznie, oprócz porteru i przekasck, nadto posiada bardzo dobre piwnice, oświetlenie gazowe i wszelkie rekwiizyty, należące do tegoż interesu, znajdujące się w najlepszym stanie.—Wiadomość w kiosku przy ulicy Długiej. —6168-6-6

interes

Ogłoszenie.

w przyszłą Niedzielę t. j. dnia 23-go Kwietnia (5 Maja) rb. ogodz. 12 w południe, w podwórzu Koszar Sapiżyńskich, sprzedawane się będą rozmaite ruchomości, meble i sprzęty, będące własnością Jenerała Majora Honorowego Czekoła. 1-1-7779

PANNY

do bielizny, podręczne, do maszyny i do nauki, mogą znaleźć stałe zajęcia, w domu prywatnym, na dogodnych warunkach. Chmielna Nr 6, dom czwarty od Nowego-Swiata, mieszkania Nr 30. —7800-1-2

Do Pracowni Sukien damskich przy ulicy Leszno Nr 8 nowy, potrzebne są

PANNY

uzdolnione i podręczne, oraz do nauki, za dobrem wynagrodzeniem,—stróż wskaże. —7762-1-1

Potrzebne są

PANNY

do sycia bielizny na maszynie, oraz podręczne. Ulica Orla Nr 10, drugie piętro, w oficynie lewej. —7761-1-2

Potrzebne są zaraz

PANNY

do sycia kapeluszy rzyżowych i bastowych, oraz i do nauki. Nowogrodzka Nr 7, prawa oficyna, Nr 2 mieszkania. —7736-1-1

Panny do Haftu

potrzebne są zaraz. Aleksandra Nr 4, mieszkania 7. —7742-1-3

PANNY

podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz. Długa Nr 14.—J. Marcinkowska. —7736-1-3

Potrzebne są

PANNY

do maszyny i podręczne do bielizny, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica róg Celnej i Kanonji Nr 3, wiadomość u stróża. —7730-1-1

Potrzeba Paniemek do nauki,

umiejące szyć, mogą dostać wynagrodzenie. Nowogrodzka Nr 11, w oficynie, mieszkania Nr 2. —7751-1-1

Potrzebni są zaraz do rozprzedaży ulicznej małe

Chłopcy, Dziewczynki i Kobiety,

z kaucją po rubli sr. jeden. Ulica Nowolipie Nr 19,—stróż wskaże. —7767-1-2

Poszukuje się

Angielki lub Anglika, do gospodarstwa domowego.

Adresy proszę złożyć poste restante „Victor.“ —7736-1-4

OSOBA

w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie domowym i krawiectwie, poszukuje miejsca. Adresy proszę złożyć w Redakcji pod literami P. B. Nr 1. —7744-1-3

Kamerdyner, przyjezdny, szuka obowiązku u kawalera, albo w większej familji, może wyjechać choć i za granicę, gdzie jest obeznanym i ma świadectwo z poświadczeniem policji. Adresy składać uprasza w Redakcji Kurjera pod literami A. P. M. —7747-1-3

Potrzebny jest zaraz

Drukarz Litograficzny,

do litografji W. Walkiewicza. Ś-to Jerska Nr 24. —7752-1-2

Potrzebny jest

UCZEŃ

do zakładu introligatorskiego F. Kowalewskiego. Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu. —7795-1-1

Uczeń lub Pomocnik

odpadły od egzaminu, może znaleźć miejsce w Apteczce w Zawierciu, st. dr. żel. W.-Wied. Wiadomość u właściciela apteki. —7778-1-1

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

DZIEWCZYNKI

od lat 15, znajdują zaraz zajęcia w Pracowni Pończosznicej **A. Korsak.** Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom dawniej Grodzickich. —7794-1-6

MAMKI

wiejskie, młode, ze zdrowym i świeżym pokarmem, są do umieszczenia u Akuszerki. Ulica Grzybowska Nr 47. —7792-1-3

MAMKA

ze zdrowym pokarmem, poszukuje obowiązku. Ulica Pawia Nr 36, u Safrankowej. —7770-1-1

APTEKA

w gubernji Piotrkowskiej, jest zaraz do wypuszczenia w dzierżawę lub zarząd na dogodnych warunkach. Wiadomość w W-go Wyszomirskiego, w składzie materiałów aptecznych lub u W-go Assesora farmacji Mrozowskiego w Warszawie. —7777-1-1

Przy jednej z pryncypalnych ulic, jest do odstąpienia z powodu nagłego wyjazdu

INTERES,

dobrze procentujący się, z wyrobioną klientellą. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym p. S. Bluma, Miodowa Nr 10. —7738-1-3

Po kop. 12.

Za 10 pudełek zapalek prawdziwych szwedzkich, oryginalnych angielskich, wiedeńskich, kowieńskich i moskiewskich Hessego, a szczególnie dla oszczędności 4,000 sztuk Zapalek salonowych bez siarki, w jednej skrzynce za 40 kop., dostać można w sklepie rozmaitości, róg Nowo-Senatorskiej i Trebackiej obok poczty, wprost Hotelu Rzymskiego, tam gdzie jest skład cytryn i pomarańcz. 1-3-7789

Fabryka Trumien

metalowych i drewnianych w różnych wyborach, oraz **MEBLI,** przyjmuje wszelkie obstalunki w mieście Włocławku, przy ulicy Łęckiej Nr 406, w domu Frydrycha Szulca.

Teodor Waśkiewicz.

1-3-7806

Ważna wiadomość!!!

Jest do wynajęcia zaraz Sklep na szynk lub inny proceder, wraz z mieszkaniem, przy ulicy Nowowiejskiej, w domu Nr 1754 a, nowy 4, wiadomość także u właściciela domu. 1-1-7753

Bez pośrednictwa, jest do sprzedania

Wieża Ruda - Gzdowska

z nomenklaturą Partacz, z inwentarzem żywym i martwym, w powiecie Skierniewickim położona, rozległości wiosk 15, w tym boru i łąki po 20 morgów, budowie murowane, ogród owocowy kilko-morgowy i kilka sadzawek, gospodarstwo płodozmienne, odległa od stacji K. Z. W.-W. Radziwiłłów wiorst 6, od Rudy Guzowskiej wiorst 13, poczta w Mszezonowie. 1-1-7781

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia

Megazyn Mód i Sukien

na prowincji, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w składzie perfumierji **Marji Jekiel,** w domu Röslera. —7802-1-1

W Mleczarni

znanej pod nazwą „Foksalu“, wprost ulicy Chmielnej na Nowym-Swicie Nr 34, można dostać w każdym czasie wszelkiego nabiału, oraz na porcję mleka kwaśnego i słodkiego, w ogródku na lewo. —7748-1-3

Jest do sprzedania:

Biuro orzechowe, Łózczo dzieciinne pod orzech na biegunach i **Wózek dzieciinne**, na Nowym-Swicie Nr 36, od frontu 1-sze piętro. —7775-1-2

Letnie Mieszkanie

pałacowy, 12 pokoiów umeblowanych, (można podzielić na dwa mieszkania), piękne i zdrowe położenie, park, ogród, stawy, lodownia, rzeka, las blisko, o sześć wiorst od stacji Kotłuj lub Mrozy. Wiadomość, Marszałkowska Nr 12 róg Wspólnej, u właściciela domu. —7482-2-6

Przedpokój i Pokój, z meblami i usługą, na 2-m piętrze od frontu, do najęcia od 1-go Maja, przy ulicy Trebackiej Nr 12, mieszkania 4.—Tamże **Łózczo dzieciinne** rozsuwane, orzechowe, zupełnie nowe i **Przeformowanie** drewniane, 6 łokci długie, oraz **Kinkiet do gazu o dwóch płomieniach** do sprzedania. —7176-3-3

Przy ulicy Królewskiej pod Nr 41, w bliskości Saskiego Ogrodu i targu, za Żelazną Bramą, jest do wynajęcia na czas od 1 maja do 1 października r. b.

Mieszkanie na parterze kompletnie umeblowane, z porządkami gospodarskimi—złożone z przedpokoju, 4 dużych pokoi, z werandą na ogród, pasażu, sionki, kuchni, pokoju dla służby i wygódki. Wejście do ogrodu obszernego i starannie utrzymanego, dozwolone. Cena umiarkowana. Wiadomość na miejscu, w mieszkaniu Nr 25, codziennie do godziny 4-tej po południu. 3-3 —7500-

W Cieclocinku, na sezon 1-szy, są jeszcze pojedyncze

Pokoje do zamówienia i familijne Mieszkania,

w domu Bogdańskiej. Interesanci raczą wprost adresować dla porozumienia się. —7568-2-3

PIEKARNIA

nowo-urządzona, jest zaraz do najęcia. Wiadomość na miejscu w rynku Starego Miasta Nr 36/52 u Kowalskiej. — Tamże można dowiedzieć się o **Stajni** na 4 konie i wozowni do wynajęcia zaraz. 2-6-7538

Od dnia 1 Lipca r. b. w domu pod Nr 1 przy ulicy róg Dzikiej i Nowolipki, gdzie dawniej Kasa Oszczędności mieściła się, na 2 piętrze, jest do wynajęcia

LOKAL

składający się z 6-eiu pokoiów, przedpokoju, pasażu i kuchni ze zlewem, oraz komórki, piwnicy i góry wspólnej, za rs. 550 rocznie.— Tamże są do sprzedania **drzwi żelazne okale 400 funtów wazące.** Wiadomość u właściciela domu. —7508-2-3

Dwa Pokoje

na parterze od frontu, elegancko umeblowane, z osobnym frontowym wejściem, w każdej chwili do najęcia. Chmielna Nr 24, mieszkania 1; zastać można od godz. 10 do 4 po południu. —7272-3-3

Złota Nr 16, od Ś-go Jana

MIESZKANIE,

na 1-m piętrze: 5 pokoi, z balkonem, salon, przedpokój, kuchnia, komórka, wygódka, drwalnia i piwnica.—Na parterze: pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, piwnica i drwalnia—i dwa małe mieszkania po dwa pokoje, z kuchniami i piwnicami. —7490-2-3

MIESZKANIA

do wynajęcia, zaraz 2 pokoje z kuchnią, na parterze za 180 r.—Od 8-go Lipca 2 pokoje z kuchnią, za 132 rs.—1 pokój duży z kuchnią, za 132 rs.—1 pokój za 54 rs. Dzielna Nr 17. —7413-2-3

Za rs. 250,

do wynajęcia letnie mieszkanie, wśród ogrodu, z meblami, z dodaniem krowy świeżo cielonej, w kolonji **Helenówek,** obok Helenowa, półtory wiorst od Pruszkowa. Wiadomość w **Apteczce Karpińskiego,** ulica Elekoralna. 3-3-7287

Letnie Mieszkania

w pobliżu banhofu drogi Wiedeńskiej **Ruda Guzowska,** w bliskości spacerowego parku, lasów, letnich kąpiel i t. p.—z wszelkimi wygodami, z meblami, tortepianem lub bez.—Szwajcar banhofu wskaże. —6845-4-8

Zaraz jest do wynajęcia

POKÓJ

z meblami lub bez. Wiadomość u stróża. Ulica Rymarska Nr 14. —7299-3-3

Pokój

obszerny z przedpokojem, z oddzielnym wejściem, na 1-m piętrze od frontu, jest do wynajęcia zaraz. Nowy-Swiat Nr 67, dom Zarządu Wojskowego. Wiadomość u stróża Stanisława, w drugiej bramie. —7365-3-3

Poszukuje się obszernej

Stancji lub Sali,

na dole, o 4 lub 5 oknach, widnej, na zakład fabryczny, od Ś-go Jana. Uprasza się o adresy do niniejszego pisma pod literami J. M. —7145-3-3

U Akuszerki E. P.

ulica Żórawia Nr 1, są osobne pokoje dla osób potrzebujących odbyć słabość. —5621-1

U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjazdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 36. —7764-1-6

Ktoby z osób wyjeżdżających chciał wynająć

Pokoik lub Kuchenkę,

raczy złożyć adres w Kiosku przy ulicy Senatorskiej, vis-à-vis Miodowej, gdzie jest wiadomość o **Fortepianie** za przystępną cenę. —7771-1-1

Na cztery miesiące, jest do odnajęcia

Mieszkanie

w całości lub częściowo składające się z obszernego salonu i pięciu pokoi, przedpokoju i kuchni, z meblami lub bez, w środku miasta, w bliskości ogrodu Saskiego i teatru, życzący nająć takowe raczą zostawić swój adres w redakcji Kurjera, pod lit. F. S. 1-3-7773

LOKAL

składający się 5 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, jest do wynajęcia z meblami lub bez, od 8 Maja do 1-go Lipca 1878 r. Wiadomość w domu Nr 3, przy ulicy Szkolnej, zaraz z bramy na dole, od godz. 10 do 1 po południu. 1-6-7805

Mieszkanie Letnie,

składające się z trzech pokoi, werendy i kuchni, niedaleko od stacji Pruszków, jest do wynajęcia. Bliższa wiadomość: ulica Warecka Nr 13, mieszkania 6. —7711-2-3

SALON

elegancko umeblowany z przedpokojem, na drugim piętrze od frontu, od 1-go Maja do wynajęcia. Ulica Ś-to Krzyżka Nr domu 14, mieszkania Nr 5. —7529-2-3

W domu przechodnim, dawniej Kaf-tala, przy ulicy Franciszkańskiej, naprzeciw Nowowiniarskiej pod Nr. 10/1809ed, jest do wynajęcia każdego czasu 2 Sklepy i 2 Pokoje z ogrodem na

SZYNK I BAWARJE

która od lat 20 egzystuje, tudzież **Spiechrz** mrowany o 3 otworach na skład cukru lub inne towary od d. 1 Lipca 1878 r. Wiadomość u właściciela domu. —7476-2-4

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na miejscu, ulica Biała Nr 8 nowy. —7763-1-2

Sklepik Wiktuałów

jest do odstąpienia zaraz przy ulicy Pawiej Nr 37, w domu Zarebskiej. —7750-1-3

LOKALE I SKLEP

z mieszkaniem frontowym, oraz **Stajnia i Wozownia** w każdym czasie do wynajęcia. Tamże **Sanki i Wolant,** do sprzedania Twarda Nr 36. —6456-7-12

Nagrody rs. 50.

W przejeździe dorożką lub przy wsiadaniu od ulicy Solnej do Banku, zgubiona została Broszka brylantowa, oprawna, w kształcie owalnym, 12 brylantów małych w ażury w około a 1 duży żółtawy, w środku ubrana rozetami. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Elekoralną pod Nr 20 do Jubilera M. Włóśnickiego, otrzyma powyższą nagrodę. Uprasza się również pp. Jubilerów o zwrócenie uwagi. 3-3 —7518-

Są do sprzedania

Dwa Szczeniaki,

dobrze odchowane, z rasy dobrej wyżłów. Wiadomość, ulica Celna Nr 3 nowy, stróż wskaże. —7375-3-3

Jest do sprzedania

WYŻLICA,

z rasy prawdziwie angielskiej, gatunku pijawek, dobrze ułożona, następuje drugie pole. Ulica Pańska Nr 62, mieszkania 7. —7749-1-1

Дозволено Цензурою.